

Pracownicy miejskich jednostek w Zielonej Górze
dostaną 7-procentowe podwyżki **str. 4**



FOT. JACEK KATOS

15 października 1917 r., w Vincennes pod Paryżem, rozstrzelano Matę Hari, holenderską tancerkę i niemieckiego szpiega. **str. 7**

POD
PARAGRAFEM

GAZETA LUBUSKA

Czwartek,
19.12.2024

www.gazetalubuska.pl

Nr 295 (22.292)
Cena 4,80 zł (w tym 8% VAT)

Plac Solny wokół
magazynu przeszedł
rewitalizację,
a to jeszcze nie
koniec zmian **str. 3**



ВІЙНА В УКРАЇНІ
ВТРАТИ ОКУПАНТІВ

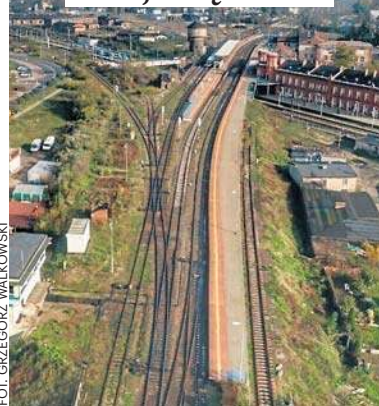
танків	9571	гелікоптерів	329
літаків	369	БТРів	19772

Na deptaku stoją
już świąteczne
stragany. Jarmark
Bożonarodzeniowy
wystartował **str. 2**



FOT. JACEK KATOS

KOSTRZYN NAD ODRĄ
Niebawem ogłoszą
przetarg na łącznicę
kolejową **str. 5**



FOT. GRZEGORZ WALKOWSKI

WARSZAWA
Rodzice muszą
zwrócić pieniądze

W związku z przyznaniem prawa do jednego ze świadczeń z programu Aktywny Rodzic, ZUS uchylił prawo do rodzinnego kapitału opiekuńczego (RKO) na 44 tys. dzieci. Nadpłaconą kwotę RKO trzeba zwrócić do ZUS w ratach lub poprzez jednorazową wpłatę. Z programu Aktywny Rodzic ZUS wypłacił dotąd ponad 300 mln zł. Wsparcie trafiło do ponad 270 tys. dzieci. 20 grudnia br. ZUS wypłaci kolejne transze świadczenia „Aktywnie w żłobku”, a 30 grudnia - „Aktywni rodzice w pracy” i „Aktywnie w domu”. ZUS zaznaczył, że w celu zapewnienia ciągłości wypłat rodzicom, którzy pobierali rodzinny kapitał opiekuńczy i złożyli wniosek o jedno ze świadczeń z programu, Zakład w dalszym ciągu wypłacał RKO. Po przyznaniu nowego świadczenia, które jest wypłacane z wyrównaniem, środki z RKO podlegają rozliczeniu.

Nr ISSN 0137-9518

Nr indeksu 350-222



LUBUSKIE JEST WNIOSEK O ARESZT DLA RODZICÓW, KTÓRZY GŁODZILI CÓRECZKĘ

Mieszkańcy wsi są w szoku

Eliza Gniewek-Juszczak
egniewek@gazetalubuska.pl

O rodzicach trzypółletniej dziewczynki, której sprawą zajęli się prokuratorzy i sąd rodzinny, sąsiedzi mówią, że wydawali się być w porządku: „zawsze uśmiechnięci”. - Nie mogłam uwierzyć. Nie spałam całą noc - mówi jedna z kobiet.

We wsi pod Sulechowem, w której mieszkała głodzona dziewczynka, wszyscy się znają, ale trudno im było uwierzyć, że ta historia działa się właśnie tutaj.

3-latka waży tyle,
ile roczne dziecko

W niedzielę wieczorem do Szpitala Uniwersyteckiego w Zielonej Górze na tzw. nocną świąteczną opiekę zdrowotną zgłosili się rodzice z trzypółletnią dziewczynką. Tłumaczyli, że nie chce jeść i nie ma z nią kontaktu. Okażało się, że dziecko jest w bardzo ciężkim stanie. Szpital zawiadomił służby. Sprawą zajęły się Prokuratura Rejonowa w Świebodzinie i Sąd Rodzinny.

Ze wstępnych ustaleń śledczych wynika, że rodzice dziewczynki, ze względu na swoje przekonania, mieli stosować wobec niej restrykcyjną dietę. Miała być karmiona tylko winogronami i mlekiem matki. Trzylatka waży tyle, ile średnio roczne dziecko.

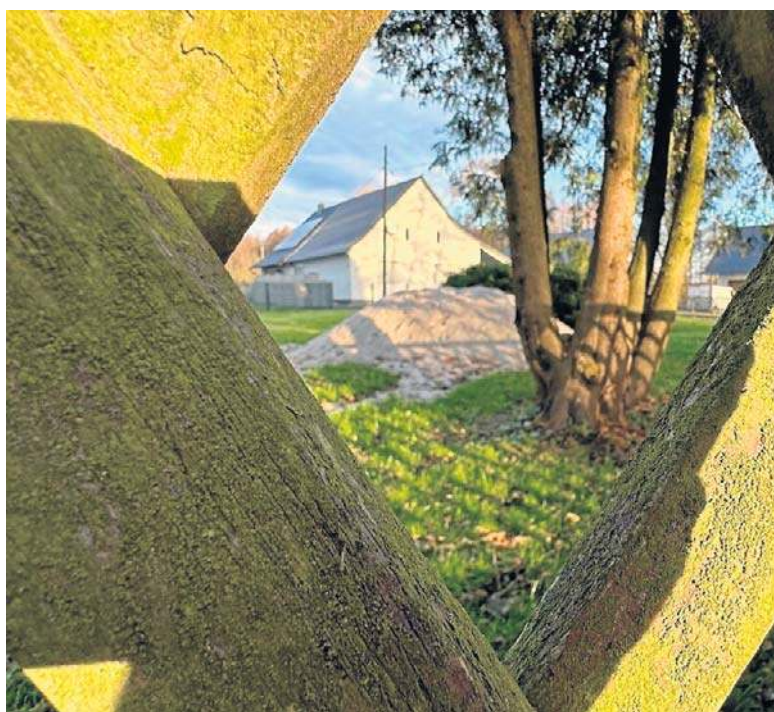
Jeszcze w poniedziałek po południu decyzją prokuratury zatrzymano opiekunów na 48 godzin.

Żyli skrycie

Z informacji Prokuratury Okręgowej przekazanych we wtorek (17 grudnia) wynikało, że sytuację dziecka mogło znać wąskie grono osób.

- Ze wstępnych ustaleń wynika, że ta rodzina żyła w dość mocnym ukryciu. Rzeczywiście mogło się zdarzyć tak, że mało osób wiedziało o aktualnym stanie tej dziewczynki - mówiła prokurator Ewa Antonowicz.

- Nie wiem, czy specjalnie się skłócili z rodziną, żeby się



FOT. MARIUSZ KAPALA

Mieszkańcom trudno uwierzyć, że ta historia działa się właśnie tutaj

do nich nie wtrącali. Prowadzili skryte życie. Wprawdzie on, kogo spotkał, to się zatrzymał i porozmawiał, ale nikt do nich nie chodził, nikogo nie zapraszali - potwierdza jeden z mieszkańców.

I wyjaśnia, że za ścianą domu mieszkają dziadkowie dziewczynki, ale wejście mają z innej strony budynku. Próbowaliśmy z nimi porozmawiać, ale bramka jest zabezpieczona. Nie znajdujemy dzwonka. W pobliżu mieszkają też inni krewni, ale widząc obcych, nie wychodzą z domu. - Rodzice dziewczynki byli skłóceni ze wszystkimi w rodzinie - słyszymy od ludzi we wsi.

Spotkana kobieta broni matki dziewczynki.

- Jej nie winię, coś z nią było nie tak. On to był dominujący, ale naprawdę nie był zły - uważa. - Zanim urodziła córkę, trochę inna była, ale też zamknięta - kwituje jeden z mężczyzn.

Spacerują główną ulicą

Większość domów we wsi położona jest przy głównej ulicy. Ta właśnie została wyremontowana. Na piątek zaplanowano uroczyste otwarcie połączone ze spotkaniem świątecznym.

- Teraz jesteśmy sławni, ale ze złej strony. A przecież to spokojna wieś. U nas nie ma żadnej patologii, ta rodzina też nie jest patologiczna - zapewnia jeden z mieszkańców.

- To w porządku ludzie, grzeczni, i ona, i on. I spacerowali z dzieckiem. Zawsze uśmiechnięci. Byli bardzo dobrzy dla tej dziewczynki. Widziałam, jak bawiła się z innymi dziećmi. Nie wiem, co się stało. Żadnych śladów nie było, żeby coś złego się działo - uważa inna kobieta.

Jeden z sąsiadów przyznaje, że dziewczynka zachowywała się dziwnie, jak na swój wiek.

- Leżała w wózku bez energii. A wiadomo, ile energii mają dzieci w tym wieku. Wszędzie ich pełno. Nie mogą usiedzieć - wyjaśnia. - Była zakryta tak, że nie było widać jej twarzy - dodaje.

Coś niepokoi? Trzeba to zgłosić! Tu zgłoszeń nie było...

Do Ośrodka Pomocy Społecznej w pobliskim Sulechowie mieszkańcy miasta i okolicy zgłaszają różne sprawy zaniedbań rodzinnych. Pracownicy mają obowiązek każdą informację sprawdzić. W tym przypadku zgłoszeń nie było.

- Rodzina działała poza systemem pomocy społecznej. Nie korzystali ze świadczeń. Nie było żadnych zgłoszeń odnośnie nieprawidłowości w działaniu rodziny ani ze strony rodziny, sąsiadów czy społeczności lokalnej lub służby zdrowia. Jesteśmy w trakcie badania sytuacji i podejmiemy działania. Na chwilę obecną tyle mogę powiedzieć - przyznaje Ewa Kowalewska, dyrektor Ośrodka Pomocy Społecznej w Sulechowie.

- W jakich sytuacjach, sąsiedzi powinni zawiadamiać OPS? - dopytujemy. - Dobrze by było rozejrzeć się wokół, spojrzeć na sąsiadów. Jeśli zobaczymy cokolwiek, co nas zaniepokoi, prosimy, żeby zgłaszać. Może to w przyszłości zapobiegne podobnym sytuacjom - apeluje dyrektorka ośrodka.

Okazuje się, że można zawiadomić pracowników OPS, nawet gdy nie ma się pewności, a tylko podejrzenie.

Rodzicom grozi
nawet 20 lat więzienia

Wczoraj Prokuratura Okręgowa w Zielonej Górze zorganizowała kolejną konferencję w tej sprawie. Poinformowano, że rodzice dziecka zostali zatrzymani, a w środę do sądu zostały skierowane wnioski o ich aresztowanie.

Jak dowiedzieliśmy się na konferencji, 43-letnia matka tłumaczyła, że dziecko nie chciało spożywać żadnych innych produktów.

Jutro w naszej gazecie PULS

● Święta? To jeszcze nie koniec świata!
Nie zgrywamy Zosi Samosi, tylko
dzielimy się obowiązkami.

Zamów prenumeratę

Gazeta Lubuska ☎ 68 381 70 52
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.gazetalubuska.pl

Grzegorz
Tabasz



SUPERBAKTERIE

Aleksander Fleming, odkrywca penicyliny i prekursor ery antybiotyków, w najczarniejszych snach nie przypuszczał, że w ciągu jednego stulecia zmarnujemy genialne leki. Niestety, stało się. Szczepy odpornych na wszystkie antybiotyki bakterii rozpełzają się po całym świecie. Koszty leczenia zarażonych superbakteriami sięgną astronomicznych kwot liczonych w miliardach dolarów. Wracamy do czasów, gdy pacjenci zaczęli umierać od banalnych zakażeń pooperacyjnych czy infekcji, które chwilę temu leczono garścią tabletek za grosze.

Medycyna sięga po niekonwencjonalne środki, na przykład po bakteriobójczą miedź czy srebro. Klamki, uchwyty, poręcze, łóżka i stojaki, sporządzone ze stopu miedzi z domieszkami niklu i cyny. Efekt jest piorunująco skuteczny, czyli trzy razy mniej drobnoustrojów na powierzchni w porównaniu do klasycznych wykończeń z markowej stali czy plastiku. W pomieszczeniach z miedzianą infrastrukturą ilość pooperacyjnych infekcji spadała o połowę. Jony srebra w różnej postaci stały się skutecznym preparatem bakteriobójczym. Dla każdego pacjenta rzecz o kapitalnym znaczeniu.

Kolejne rewolucyjne odkrycie? Nie. W każdej podhalańskiej bacówce warzą mleko na oscypki w miedzianych kotłach. Gdy zapytać bacę: „Dlaczego?”, powie, iż zawsze tak było. Bardziej docieklisi usłyszą, że w miedzianych naczyniach wszystko psuje się wolniej. Po prostu wracamy do źródeł.

”

*Zdrowa dawka Bożego Narodzenia
potrafi poprawić nastój bez względu
na przyczynę, która spowodowała jego
pogorszenie.*

Richard Paul Evans „Kręte ścieżki”

Pogoda w regionie

Dzisiaj		Piątek	
DZIEŃ	NOC	DZIEŃ	NOC
11°C	6°C	6°C	2°C
Barometr 1001 hPa		Sobota	
Wiatr zach. 18-23 km/h			
Biomet niekorzystny		DZIEŃ	NOC
		6°C	1°C
		Niedziela	
		DZIEŃ	NOC
		6°C	2°C

Uwaga: Duże zachmurzenie, przelotne opady deszczu.

Na deptaku rozpoczął się Jarmark Bożonarodzeniowy



FOT. JACEK KATOS

Na jarmarku nie zabraknie warsztatów rzeźbienia w lodzie, koncertów, przedstawienia teatralne i miejskiej wigilii

Leszek Kalinowski
Zielona Góra

Stragany na zielonogórskim deptaku będą otwarte do 22 grudnia. W ostatnim dniu wydarzenia odbędzie się też miejska wigilia. Czego szukają na stoiskach zielonogórzanie i ich goście?

Barbara Turowicz z Zielonej Góry przyznaje, że jest fanką jarmarków świątecznych, zwłaszcza bożonarodzeniowych. Bo mają magiczną klimat. A że jest na emeryturze i mąż też, to może pozwolić sobie na jarmarkowe wyprawy. Była w tym roku w Bydgoszczy, we Wrocławiu, Poznaniu i Gdańsku.

- My jesteśmy mniejszym miastem i to widać po jarmarku, mniej stoisk, świetlnych iluminacji i innych atrakcji, ale nasz też ma swój klimat i co roku go odwiedzam - przyznaje zielonogórzanka. - Gdyby jeszcze trochę śniegu było...

Jarmarkowe stoiska - a jest ich 36 - na deptaku czynne są każdego dnia od godziny 11.00 do 18.00. W 10 domkach możemy podziwiać wyroby rękodzielników, wystawiają się też winiarze. Na stoiskach znajdziemy też zabawki, zimową odzież, wyroby drewniane, stroiki świąteczne, miody, kiełbasy i wędliny, pieczywo, owoce w czekoladzie. Atrakcją dla dzieci jest kolejka mikolajkowa.

Tradycyjnie organizatorami wydarzenia są: Centrum Biznesu i Zielonogórski Ośrodek Kultury.

- Co roku czekam z niecierpliwością na świąteczny jarmark. Kupuję na nim oryginalne prezenty, ozdoby. Tego nie kupi się w marketach. Nie mam takich zdolności artystycznych, więc sama tego nie zrobię - mówi Ewelina Jackie-wicz z Zielonej Góry.

Halina Królewicz szuka drewnianych desek do krojenia i łyżek.



FOT. JACEK KATOS

W 36 jarmarkowych stoiskach możemy podziwiać wyroby rękodzielników, wystawiają się też winiarze

- Mam już stare, pora wymienić. Co jakiś czas to robię, kupuję na je jarmarku. Mają odpowiadające mi rozmiary i jakoś tak mi przypasowały - śmieje się zielonogórzanka. - Stroik świąteczny też kupię.

Teresa Wolińska - jak mówi - na razie robi obczajkę, czyli sprawdza, co ciekawego można znaleźć na stoiskach.

- Na pewno coś kupię, by ozdobić dom i ofiarować coś świątecznego sąsiadce. Zawsze sobie robimy takie prezenty - przyznaje pani Teresa.

- Lubię tę atmosferę, bo jakoś tak czuje się już święta. A to powoduje, że zawsze mam lepszy nastrój - mówi Roksana Zielińska. - Dlatego będę tu często, a na pewno nie zabraknie mnie na miejskiej wigilii i na rzeźbieniu w lodzie.

Na warsztaty rzeźbienia wybiera się też Tomasz Sadowski, który przyszedł z synem Filipem na świąteczną karuzelę i banany w czekoladzie.

- Lubimy te rzeźby w lodzie, to atrakcja nie tylko dla dzieci - dodaje. - Mam nadzieję, że pogoda dopisze.

Na jarmarku codziennie czekać nas będą dodatkowe atrakcje. I tak np. na czwartek, 19 grudnia przygotowano zabawę, dotyczącą ozdabiania miejskiej choinki. Każdy z nas - w godzinach 10.00 - 14.00 - wspólnie uczniami i przedszkolakami będzie mógł przyszykować „Łańcuch choinkowy”. Kolorowa, długa ozdoba zawiśnie na świątecznym drzewku.

Jak zapowiada dyrektor ZOK, Agata Miedzińska, atrakcji w kolejnych dniach nie zabraknie, bo będzie wspólne kolędowanie, warsztaty rzeźbienia w lodzie, koncerty, przedstawienia teatralne, no i oczywiście miejska wigilia. Będzie okazja, by podzielić się opłatkiem, złożyć sobie życzenia, skosztować świątecznego barszczu i pierogów.

Harcerze przekażą nam także Betlejemskie Światło Pokoju. ©

FORUM CZYTELNIKÓW

Adam z Zielonej Góry
Mamy lodowisko! Choć nie jest największe, ale wreszcie można pojeździć na łyżwach w czasie wolnego. Już widzę dzieciaki, które nie siadają przed ekranem tylko wkła-

dają wiązane łyżwy trzymane w piwnicy i ruszają na białą taflę. Fajnie, że nowe władze realizują rzeczy, o których od lat mówili mieszkańcy, odbijając się do ówczesnych władz.

Monika z Zielonej Góry
Jarmark z produktami regionalnymi bardzo cenię, ale przydałoby się coś jeszcze. Uwielbiam przekraczać granicę i w Niemczech oglądać naprawdę wielkie wydarze-

nia świąteczne, które ciągną się przez 2-3 tygodnie, a nie tak, jak u nas raptem przez kilka dni. Muzyka lecąca z głośników, miejsce do zjedzenia czegoś ciepłego, tłumy przy stoiskach...

nasz REGION

SZPROTAWA

Młodzi aktorzy oddali hołd autorowi sztuki

Szprotawska grupa teatralna „Marionetka” z LO Chrobrego odbyła w grudniu 2024 r. niezwykłą podróż do Wiednia, śladami dawnego szprotawianina Heinricha Laube-

go. W październiku licealiści pod wodzą polonistki Małgorzaty Skawińskiej zagrali sztukę tego szacownego autora. Laube urodził się 18 września 1806 r. w Szprotawie, zmarł 1 sierpnia 1884 r. w Wiedniu. Był niemieckim pisarzem, pu-



FOT. LO CHROBREGO

blicystą, dramaturgiem i dyrektorem teatrów. Artyści z LO Chrobrego w Szprotawie podczas wycieczki odwiedzili grób Laube znajdującego się na cmentarzu ewangelickim w Matzleinsdorf. **MT**

Plac Solny wokół magazynu przeszedł rewitalizację

Mateusz Pojnar
Nowa Sól

Zmienił się plac wokół Magazynu Solnego, który remont przeszedł już wcześniej i odbywają się w nim różne wydarzenia. W magistracie słyszemy, że na tym zmiany w okolicy się nie skończą.

Miasto w Solnym zorganizowało spotkanie, na którym podsumowało efekty prac wokół magazynu. Prezydent Nowej Soli Beata Kulczycka mówiła, że dziś patrzy na to miejsce z dumą. Nawiązywała do kiermaszu świątecznego, który odbył się tu w ubiegłym tygodniu.

- Przyciągnął tłumy - oceniła prezydent. - Mieszkańcy podkreślali, że jest pięknie.

Dodała, że w sprawie tego terenu urząd nie powiedział jeszcze ostatniego słowa.



FOT. UM W NOWEJ SOLI

Przestrzeń placu została oświetlona. Są słupki dekoracyjne i reflektory

- Ten plac to taka wisienka na torcie, którym jest cały Ma-

gazin Solny - powiedziała Natalia Chulist z Wydziału Inwe-

stycji i Dróg Miejskich nowosolskiego magistratu.

Nowe ławki czy oświetlenie

Na czym konkretnie polegała rewitalizacja placu Solnego? Została usunięta stara nawierzchnia, pojawiły się za to mury rabaty i donice ogrodowe. Do tego można skorzystać z ławek, stojaków rowerowych, koszy, powstały blokadki wjazdowe.

Przestrzeń została oświetlona. Są słupki dekoracyjne i reflektory.

Za budynkiem Solnego też się zmieniło. Nie ma już starej nawierzchni z betonu, grunt został wyrównany, urosły nowe rabaty. Zniknęło ceglne ogrodzenie, pojawiły się metalowo-ceglane elementy. Do tego żagle płócienne, kawiarne stoły i krzesła.

Wykonawcą inwestycji była firma Usługi Budowlane Bud-Big Krzysztof Pułtyn.

Miasto zapowiada, że chce, by teraz plac Solny stał się miejscem rekreacji i wydarzeń kulturalnych.

Najpierw pomogła fundacja

Pisaliśmy w „Gazecie Lubuskiej”, że inwestycja rozpoczęła się od grantu z Most the Most. Fundacja dała na nią milion złotych. Całość przedsięwzięcia - w magazynie i obok niego - to łącznie koszt ponad 3 mln zł.

Przypomnijmy: Nowa Sól powstała od warzelni soli zajmującej się przetwarzaniem soli morskiej. Same magazyny zostały wybudowane już po likwidacji warzelni, kiedy w mieście funkcjonowała faktoria soli. Ten na placu Solnym jest ostatnim z nich. Najstarszym, zbudowanym pod koniec XVIII w. ©

AUTOPROMOCJA

0111229267

Został tylko 1 dzień

by zamówić prenumeratę pocztową z dużym rabatem

Masz pytania? Zadzwoń: 68 381 70 52 w godz. 9-15
lub wyślij **e-mail** na adres: bok.prenumerata@polskapress.pl



Zamów prenumeratę
do 20 grudnia
na pocztę
lub u listonosza

GAZETA LUBUSKA

REKLAMA

0111236268

21 grudnia

przy SOBOCIE

poleca się na święta



32
strony

GAZETA LUBUSKA

Miała malować, ale zaczęła śpiewać.
Irena Santor, pierwsza dama polskiej piosenki

Wiktor Zborowski swoją karierę teatralną
zawdzięcza... wujowi

Na talerzu leży karp.
Dlaczego jemy go tylko raz w roku?

Obwodnica ma szansę powstać do 2028 r.

Jakub Pikulik
Kostrzyn nad Odrą

Droga będzie miała ponad 9 km, zostanie poprowadzona m.in. estakadą, powstaną wiadukty i bezkolizyjne skrzyżowania. Przetarg na zaprojektowanie i budowę obwodnicy trwa.

- To nie jest miasto przyjazne kierowcom. Mam wrażenie, że remonty i duże budowy prowadzone są chaotycznie, nie ma nad tym koordynacji. Stoimy w korkach po 40 minut, żeby pokonać kilka kilometrów. Poruszanie się po mieście to koszmar - mówi Ireneusz Wardzyński. Jest kurierem, kilka razy musi pokonać miasto. I to codziennie. Doskonale wie, gdzie i w jakich godzinach tworzą się korki. - Most drogowy na Odrze, gdzie jest ruch wahadłowy i szlaki korkuje się zawsze, gdy do Niemiec jadą pracownicy. Na moście przez Wartę robią się korki, gdy mijają się dwa tiry. Do tego zamknięte przejazdy. Teraz jeszcze remont przejazdu kolejowego na ul. Sportowej. Są momenty, że miasto stoi. To jakiś koszmar. Szybciej byłoby poruszać się rowerem, ale mam za dużo przesyłek - wylicza nasz rozmówca.

Faktycznie, korki w Kostrzynie to obecnie jeden z największych, o ile nie największy problem miasta i jego mieszkańców. Problem, który nasila się z roku na rok. W mieście przybywa zakładów pracy (niebawem ruszy budowa kolejnych), coraz więcej ludzi jeździ do pracy w Niemczech.

- Obwodnica powinna być już co najmniej od kilku lat, wtedy w mieście by się żyło normalnie - mówi pani Halina, mieszkanka bloków w centrum.

Niemal codziennie z okna widzi sznur aut, ustawiający się na drogach dojazdowych do ronda Unii Europejskiej (to najbardziej ruchliwe rondo w samym centrum Kostrzyna).

Dobre wieści są takie, że Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad ogłosiła w listopadzie przetarg na zaprojektowanie i wybudowanie obwodnicy Kostrzyna nad Odrą. Oznacza to, że zakończył się proces zdobywania wszelkich zgód, dokumentów środowiskowych, pozwoleń i innych formalności. - Ten proces zajmuje zazwyczaj najwięcej czasu - podkreśla wielokrotnie Andrzej Kunt, burmistrz Kostrzyna nad Odrą. Władze miasta podkreślają też, że obwodnica jest ważna nie tylko dla Kostrzyna, ale również dla całego regionu. Inwestycja będzie realizowana metodą „zaprojektuj i buduj”, a więc za projekt i realizację inwestycji będzie odpowiedzialna ta sama firma. To znacznie przyspiesza inwestycję.

- Cztery lata to realny termin. Na przetarg potrzebujemy co najmniej pół roku, kolejne 17 miesięcy na zaprojektowanie, a 22 na wybudowanie obwodnicy - mówi Anna Jakubowska z zielonogórskiego oddziału GDDKiA.

Ile będzie kosztowała obwodnica? Tego na razie nie wiadomo. - Koszt będzie znany po zakończeniu procedury przetargowej - podkreśla A. Jakubowska.

Pracownicy miejskich jednostek dostaną 7-procentowe podwyżki

Leszek Kalinowski
Zielona Góra

Prezydent Marcin Pabierowski podpisał ze związkami zawodowymi jednostek podległych miastu porozumienie. Na jego pomocy pracownicy dostaną od 1 stycznia 2025 roku podwyżki.

Płace w miejskich jednostkach zawsze wzbudzały wiele emocji. Negocjacje przeciągały się miesiącami. Pracownicy protestowali przed ratuszem czy na sesjach rady. Poprzedni prezydent Janusz Kubicki tłumaczył, że więcej dać nie może, bo musiałby komuś innemu zabrać fundusze, a budżet jest jaki jest, na wszystko musi wystarczyć pieniędzy.

Tym razem negocjacje płacowe zakończyły się jeszcze przed przyjęciem przez radę budżetu na 2025 rok. Tuż przed sesją w zielonogórskim ratuszu podpisanie zostało stosowne porozumienie.

- To porozumienie jest kluczowe. Dla mnie osobiście to ważne wyzwanie, aby wynegocjować z pracownikami jednostek miejskich zakładów budżetowych podwyżki od stycznia przyszłego roku. Żeby ta dyskusja była prowadzona w sposób rzeczowy i konkretny - mówi prezydent Marcin Pabierowski. - To pierwszy taki sukces od lat, że jeszcze przed uchwaleniem



FOT. JACEK KATOS

Porozumienie podpisane zostało tuż przed sesją w zielonogórskim ratuszu

budżetu na przyszły rok mamy zabezpieczone pieniądze. Pracownicy mogą spokojnie spędzić święta i wiedzieć, czego mogą się spodziewać od nowego roku. Nie będzie napięć, protestów. Cieszę się, że udało się porozumieć.

- Dla nas jest to historyczny moment, bo jak związki zawodowe już zabezpieczyliśmy - w grudniu - przyszłoroczne wynagrodzenia. To dla pracowników jest bardzo ważne, mają poczucie bezpieczeństwa. Nie ma obaw, negatywnych emocji. Udało się to porozumienie

wypracować na kilku spotkaniach - zauważa Rafał Jaworski, przewodniczący komisji międzyzakładowej NSZZ Solidarność w Zielonej Górze.

Jak podkreśla Krzysztof Peno, przewodniczący Porozumienia Międzyzwiązkowego Zielona Góra 2015,

Tym razem negocjacje płacowe ze związkami zakończyły się jeszcze przed przyjęciem przez radę budżetu na 2025 rok

każdy chciałby więcej zarabiać, ale wszyscy rozumiemy, jaka jest sytuacja finansowa miasta. Nie możemy żądać gwiazdki z nieba, jeśli realia są takie, a nie inne.

Pracownicy jednostek podległych miastu (a razem ze szkołami jest ich blisko 7 tysięcy) wierzą, że w połowie roku znów dojdzie do rozmów o płacach, co zapisane zostało w porozumieniu.

W maju znów odbędą się kolejne negocjacje i jeśli kondycja miasta będzie dobra, spodziewać się można kolejnej podwyżki.

REKLAMA

0011220878

tel: 661 671 049
www.adamarmeble.pl

ADA-MAR meble

ADAMAR MEBLE

**TWOJE WYMARZONE
MEBLE WYKONANE
Z DOSKONAŁOŚCIĄ.**

- MEBLE KUCHENNE
- SZAFY
- GARDEROBY
- NA WYMIAR

Życzymy Państwu pełnych radości, spokoju i rodzinnego ciepła Świąt Bożego Narodzenia oraz wszelkiej pomyślności w Nowym Roku.

Marsz weselny po 50 latach

Mateusz Pojnar
Nowa Sól

Nowosolskie pary świętowały przeżyte wspólnie półwiecze. Małżonkowie dostali medale za długoletnie pożycie małżeńskie.

Pary z Nowej Soli jak co roku zostały nagrodzone za długoletnie pożycie małżeńskie. Medale wręczyła prezydent Nowej Soli Beata Kulczycka. Zostały nadane przez prezydenta Andrzeja Dudę.

Otrzymali je ci, którzy są razem już od 50 lat. Świetny wynik!

Wyjątkowe święto

- To piękne, doniosłe i wyjątkowe święto, które przypieczętowuje bycie u boku bliskiej osoby - mówiła Kulczycka. - W dniu rocznicy chciałoby się powiedzieć: 50 lat minęło. To wspólne życie nie było łatwe, bo czasy do łatwych nie należały. Wierzę jednak, że były to również chwile radości, szczęścia

i przyjemności - jak np. wyjątkowy moment zaślubin.

Prezydent Nowej Soli zaznaczyła, że 50 lat razem to życiowe osiągnięcie.

Było też muzycznie

Uczestnicy uroczystości mogli usłyszeć muzyczną niespodziankę - występ Kwartetu Ba-Rock, który tworzą muzycy z Opery na Zamku w Szczecinie. Rzecz jasna w repertuarze nie mogło zabraknąć „Marszu weselnego” Mendelssohna czy muzyki Straussa.

AKCJA CHARYTATYWNA

0211212431

Zaprzęg św. Mikołaja

MLEKOVITA

Muszynianka

Rahn Education

GAZETA LUBUSKA
Dołącz do akcji charytatywnej

GORZÓW TORY MIAŁYBY POWSTAĆ MIĘDZY WARTĄ I ODRĄ

Na początek trzeba zrobić projekt

Jarosław Miłkowski
jmiłkowski@gazetalubuska.pl

W pierwszych miesiącach 2025 r. ma zostać ogłoszony przetarg na łącznicę kolejową w Kostrzynie. Dzięki niej Gorzów ma w końcu zyskać bezpośrednie połączenie ze Szczecinem.

Łącznica kolejowa w Kostrzynie nad Odrą to inwestycja, o której mówi się od lat. Przez miasto przebiegają dwie linie: to 273, czyli Szczecin - Wrocław oraz 203, która z Gorzowa prowadzi do Berlina. I choć obie sąsiadują ze sobą na kostrzyńskim dworcu, to nie są ze sobą połączone. Jeśli więc ktoś z Gorzowa czy Witnicy chce pojechać pociągiem do Szczecina, musi wysiąść z jednego pociągu na górnym poziomie dworca i przesiąść się do drugiego składu w dolnej części obiektu.

Za kilka lat takie przesiadki mają być przeszłością. Coraz bliżej bowiem do zbudowania łącznicy obu linii. Kilka dni temu była ona jednym z tematów ostatniego posiedzenia parlamentarnego zespołu ds. walki z wykluczeniem transportowym.

- W Ministerstwie Infrastruktury istnieje świadomość oczekiwań społecznych ze strony Lubuskiego. Dostrzegamy wyzwania, z którymi mierzą się pasażerowie, dlatego też minister-



Łącznica pomiędzy górnym a dolnym poziomem dworca w Kostrzynie ma mieć długość 850 metrów. Budowa ruszyłaby nie wcześniej jak pod koniec 2027

stwo wspólnie z PKP PLK podejmuje działania dotyczące realizacji linii kolejowych - mówiła Magdalena Kosowska z Departamentu Kolejnictwa Ministerstwa Infrastruktury.

Wśród inwestycji, które mają być realizowane, są dwie inwestycje dotyczące Gorzowa. W pierwszej - w ramach Krajowego Programu Kolejowego - są dwie przeprawy, czyli most kolejowy przez Wartę,

przy który ma powstać kładka dla pieszych oraz most przez Kanał Ulgi. Druga dotyczyć ma właśnie łącznicy w Kostrzynie.

W przypadku mostów w Gorzowie roboty mają zacząć się już w przyszłym roku. Jeśli

chodzi o łącznicę, to na razie trzeba zrobić projekt.

- Okres realizacji to lata 2025-2027 - mówiła M. Kosowska z Ministerstwa Infrastruktury. Jak dowiedzieliśmy się nieoficjalnie, w planach PKP

PLK przetarg na projekt ma zostać ogłoszony w I kwartale przyszłego roku. Pierwsza łopata mogłaby zostać wbita pod koniec 2027.

Jak miałyby przebiegać trasa łącznicy? Pociągi z Gorzowa po dojechaniu do górnego poziomu dworca w Kostrzynie pojechałyby dalej prosto, przejechałyby most na Warcie, a tuż za nim zjechałyby z linii 203, skręciłyby w lewo i po przejeździe około 850 metrów oraz zrobieniu półokręgu wjechałyby na tory istniejącej linii 273. Dalej jechałyby w kierunku dolnego poziomu kostrzyńskiego dworca.

- Projekty, które są przygotowywane, tworzą logiczny ciąg komunikacyjny. Mniejsze inwestycje dają efekt dużej sprawy, czyli połączenie stolic trzech województw: Szczecina, Gorzowa i Poznania - mówił Paweł Pleśniar, pełnomocnik zarządu PKP PLK ds. planowania rozwoju i utrzymania.

W ramach programu Kolej Plus ma bowiem zostać zmodernizowana trasa Skwierzyna - Międzybóże, a na całym odcinku od Gorzowa do Poznania linia ma zostać zelektryfikowana.

Infrastruktura ma poprawić liczbę pociągów dalekobieżnych dla Gorzowa.

- Do 2030 planujemy wzrost połączeń w kierunku południa, czyli do Wrocławia i Krakowa, a także do Piły i Trójmiasta - mówi M. Kosowska. ©

AUTOPROMOCJA

0011236478

NIE ZAPOMINAJ O WAŻNYCH DATACH!

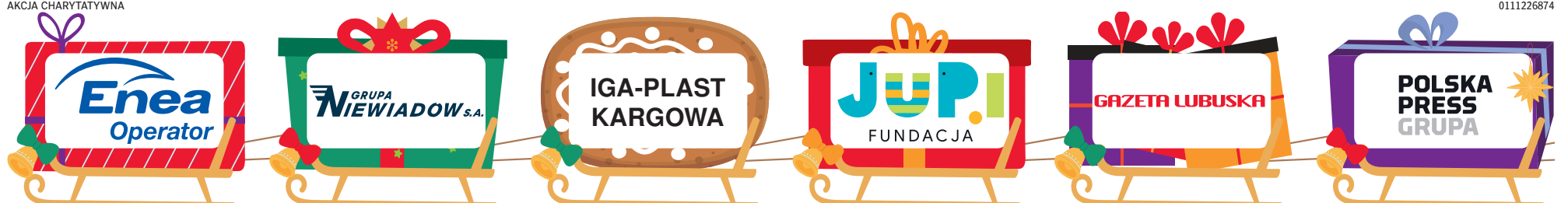
Już w piątek, 27 grudnia
 **prezent dla Czytelników**
"Gazety Lubuskiej"
KALENDARZ na 2025 rok



◆ NAWAŻNIEJSZE ŚWIĘTA ◆ WYKAZ IMIENIN ◆ NIEDZIELE HANDLOWE

AKCJA CHARYTATYWNA

0111226874



pod PARAGRAFEM

ROCZNICA

Pamiętajcie o Agacie Christie

Zbliża się rocznica śmierci Agaty Christie (urodziła się 15 września 1890 roku, zmarła 12 stycznia 1976 r.) – najbardziej znanej na świecie autorce kryminałów oraz najlepiej sprzedającej się autorce wszech czasów. Bohaterami jej powieści są: Belg Herkules Poirot, smakosz i elegant, oraz detektywka amatorka – panna Marple.

ZA DWA TYGODNIE

Ivar Kreuger: oszust doby Wielkiego Kryzysu

Przebiegły Szwed oszukał wszystkich, być może nawet samą śmierć, bo istnieją teorie, że sfingował swoje samobójstwo.



Kobieta szpieg na Wielkiej Wojnie

Lucjan Strzyga
redakcja@polskatimes.pl

15 października 1917 roku w Vincennes pod Paryżem rozstrzelano Matę Hari, czyli Margarethę Geertruidę McLeod, holenderską tancerkę i niemieckiego szpiega.

Legenda podaje, że w dniu śmierci mówiła do wyprowadzających ją z celi: „Jakież dziwne zwyczaje mają ci Francuzi, żeby rozstrzeliwać ludzi o świącie”.

Historycy obliczyli, że szpiegowski proceder Mary Hari trwał ponad 12 lat. W 1905 r. stała się sławna, gdy zatańczyła na przyjęciu u bogatego przemysłowca Emile'a Guimeta. Występ obfitował w zmysłowe figury i częścią stripteazu. Od tej pory gazety pisały o niej, że „jej ciało rozpala Paryż do czerwoności”, „uwodzi

tajemnicą i egzotyką” i że Mata Hari „ofiarowuje swoje piękne ciało zoddaniem i bezwstydem”.

Podwójna agentka

Jej szerokie intymne kontakty z francuską elitą sprawiły, że po wybuchu wojny światowej wywiad niemiecki zaproponował jej współpracę. Ze strony niemieckiej umowę negocjował w Berlinie Karl Kromer, który w notatce służbowej zapisał, że „pociąg ją zapewne romantyczna wizja pracy w charakterze ekskluzywnego szpiega w spódnicy”. Ponoć zgodziła się bez zbytnich ceregieli i za dość mało wygórowaną cenę 20 tysięcy franków. Został jej nadany kryptonim „H-21”. Z czasem zainteresował się nią także wywiad francuski i również zaproponuje jej współpracę. Tę ofertę Mata Hari również zaakceptuje, tym

razem jednak za milion franków.

Jej rola szpiega podczas Wielkiej Wojny do dziś jest powodem wielu dyskusji historycznych. „Jej raporty śledcze przypominają katalog modnych miejsc paryskiego towarzystwa. Mata Hari nadal jest bardzo rozrzutna, kupuje buty, suknie, je obiad w jednym luksusowym hotelu, pije kawę w drugim...” – pisze Grossmann. Z kolei inni są znacznie mniej wyrozumiali, twierdząc, że „jej działalność miała być przyczyną śmierci co najmniej 50 tysięcy żołnierzy francuskich na frontach I wojny”.

Matę Hari aresztowano 13 lutego 1917 r. i oskarżono ją o szpiegostwo – dowodem mają być przechwycone przez Anglików depesze nadawane przez Niemców z Madrytu. Nie spodziewała się aresztowania: widywano ją w restauracjach i na widowiskach

teatrów. Na jednym z przedstawień pokazała się nawet u boku „jakiegoś polskiego oficera”. Tę ostatnią, dość osobliwą rewelację zawdzięczamy Julii Keay, autorce książki „Szpieg, który nie istniał. Życie Maty Hari”.

Sprawa dość niejasna

Maty Hari broniły tuż francuskiej adwokatury, m.in. mecenas Edouard Clunet, ale po zaledwie dwudniowej rozprawie w lipcu 1917 r. uznano ją winną. Przebieg procesu utajniono. W składzie trybunału wojskowego zasiadało siedmiu członków tzw. III stałego kolegium wojskowego przy wojskowym gubernatorze Paryża z ppłk. Gwardii Republikańskiej Albertem-Ernestem Somprou na czele. Sędzią cywilnym był Pierre Bouchardon.

„Podczas przesłuchania 21 maja 1917 r. przyznała się do tego,

że wzięła od Kramera w maju 1916 r. dwadzieścia tysięcy franków, dodając jednakże skwapliwie, że nigdy nie miała faktycznie zamiaru działać na niekorzyść Francji. O znalezionej podczas przeszukania w jej hotelowym numerze substancji chemicznej, która mogła zostać wykorzystana jako atrament sympatyczny, mówiła, że służy jej ona jako lekarstwo; w istocie, związek ten był dość powszechnie stosowanym środkiem antykoncepcyjnym” – pisała Ewa Stawicka w tekście „Proces Maty Hari” w miesięczniku „Palestra” z 1998 roku.

„Kocham oficerów”

Po ogłoszeniu wyroku Mata Hari zemdlą. Nie był to jednak koniec walki. Jej obrońca, Maître Edouard Clunet, wnioskował jeszcze o rewizję procesu oraz kasację wyroku, aczkolwiek oby-

dwie próby zakończyły się niepowodzeniem. Również prośba do francuskiego prezydenta Raymonda Poincaré, by skorzystał w sprawie agentki z prawa łaski, została odrzucona. Interweniować (aczkolwiek ochoczo) usiłował także rząd Holandii – Mata Hari, a właściwie Margaretha Geertruida MacLeod, z domu Zelle, była bowiem holenderską obywatelką. Bez skutku.

Z perspektywy czasu wydaje się, że problem polegał na tym, iż Mata Hari ze swoją swobodą obyczajową, naiwnością oraz skłonnością do konfabulacji nie mieściła się w moralnych ramach epoki. Jej ostatnim gestem było posłanie buziaka świadkom. Została rozstrzelana przez pluton egzekucyjny składający się z dwunastu żołnierzy. Lekarz stwierdził jej zgon o godz. 6.15.

REKLAMA

0011229597

Dziękujemy za wsparcie

Hospicjum Św. Kamila w Gorzowie Wlkp. ponad 30 lat działa dla chorych dzieci i dorosłych. Specjalistyczne wsparcie, które otrzymują Pacjenci, jest możliwe dzięki darowiznom rzeczowym i pieniężnym od wspólników ludzi dobrej woli.

Dziękujemy Darczyńcom i Wolontariuszom

za to, że ufają naszej instytucji i nieustannie wyciągają do nas pomocną dłoń.

Życzę Wszystkim Zdrowia, niegasnącej nadziei i dużo dobra oraz spokoju i radości w Święta Bożego Narodzenia i w Nowym Roku.



Jolanta Gintowt - Dyrektor Hospicjum



Hospicjum Św. Kamila
ul. Stilonowa 21, Gorzów Wielkopolski
Tel. 787 956 313
www.hospicjum-gorzow.pl

Hospicjum Św. Kamila jest organizacją pozarządową pożytku publicznego. Udzielamy pomocy w ramach: Hospicjum Stacjonarnego, Hospicjum Domowego dla Dorosłych i Dzieci, Działu Pobytu Dziennego dla Seniorów i Pacjentów z chorobą Alzheimer, Działu Fizjoterapii, Świetlicy Jaskółka – dla dzieci osieroconych, bezpłatnej Wypożyczalni Sprzętu.

1,5%
KRS
0000026814

POLSKA i ŚWIAT

STRASBURG

Szefowa Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen zapowiedziała kolejny pakiet sankcji wobec Rosji. To jasny komunikat dla Kremla: im dłużej trwa wojna, tym większy jest jej koszt dla rosyjskiej gospodarki – podkreśliła podczas debaty w Parlamencie Europejskim. Przekazała też, że od stycznia UE zacznie przekazywać pożyczkę dla Ukrainy w ramach G7, finansowaną z przychodów z zamrożonych aktywów rosyjskich.

„To jasny komunikat dla Kremla: im dłużej trwa wojna, tym większy jest jej koszt dla rosyjskiej gospodarki

Ursula von der Leyen przewodnicząca Komisji Europejskiej

Romanowski uciekł z Polski. Ale Sejm i tak musi mu płacić

oprac. Anna Nagel
Warszawa

Wśród do sądu został skierowany wniosek o Europejski Nakaz Aresztowania wobec posła PiS i byłego wiceministra sprawiedliwości Marcina Romanowskiego.

Jak poinformował prokurator krajowy Dariusz Korneluk dzień wcześniej prokuratorzy zwrócili się już do krajowego biura Interpolu o wydanie czerwonej noty ws. podejrzanego.

Romanowski od ubiegłego tygodnia jest poszukiwany listem gończym. 9 grudnia sąd zadecydował o trzymiesięcznym aresztowaniu b. wiceministra sprawiedliwości, który jest podejrzany w śledztwie dotyczącym Funduszu Sprawiedliwości. Po tej decyzji sądu policjanci w celu zatrzymania polityka przeszukiwali adresy,

pod którymi mógł przebywać, ale go nie znaleźli.

Jak mówił Dariusz Korneluk w radiowej „Trójce”, służby chcą skupić się na poszukiwaniu byłego wiceministra sprawiedliwości w obszarze międzynarodowym.

Pytany, czy Romanowski może ukrywać się za granicą, np. na Węgrzech, odparł, że nie będzie mówił o spekulacjach. Przyznał, że wystąpienie o notę Interpolu i ENA oznacza, że Romanowski nie ma w kraju. „I służby zgromadziły ku temu materiały, które pozwalają nam na podjęcie tego rodzaju kroków” – wyjaśnił.

Wyraził przekonanie, że sprawa Romanowskiego zakończy się zatrzymaniem go i skierowaniem aktu oskarżenia. Korneluk dodał, że dzisiaj sprawa byłego wiceministra sprawiedliwości jest „na półmetku”, tzn. „ma-



Marcin Romanowski nadal otrzymuje wynagrodzenie sejmowe oraz środki na prowadzenie biura poselskiego

teriał dowodowy jest zgromadzony, ale nie jest skompletowany zupełnie”.

„Mamy tę przeszkodę, że podejrzany ukrywa się przed organami ścigania, wbrew temu,

o czym zapewniał, że nie ma zamiaru uciekać” – zaznaczył Korneluk.

Z informacji prokuratury wynika, że Romanowski 6 grudnia wypisał się z placówki medycz-

nej, w której przeszedł planowany zabieg lekarski. Dodatkowo od tamtego dnia poseł ma wyłączone telefony zarejestrowane na jego dane osobowe.

Tymczasem jak poinformował w środę marszałek Sejmu Szymon Hołownia, obowiązujące przepisy nie przewidują sytuacji, w której poseł ukrywa się przed wymiarem sprawiedliwości.

„Do momentu efektywnego pozbawienia wolności będziemy zmuszeni wypłacać posłowi PiS Marcinowi Romanowskiemu uposażenie i środki na jego biuro” – powiedział. Hołownia na konferencji prasowej zwrócił uwagę, że nie wiadomo, gdzie jest Romanowski.

„Ma zwolnienie lekarskie do 23 grudnia, jeśli chodzi o uczestnictwo w posiedzeniach Sejmu, do tego momentu jego nieobecność na posiedzeniach

Sejmu jest usprawiedliwiona” – podkreślił marszałek Sejmu.

„W momencie, w którym zostanie efektywnie pozbawiony wolności, przestanie otrzymywać wynagrodzenie poselskie, jak również Kancelaria Sejmu przejmie prowadzenie jego biura poselskiego, a więc pensje pracowników i wszystkie rzeczy z tym związane” – wyjaśnił.

Dodał, że dla niego jest oburzające, iż były wiceminister sprawiedliwości ukrywa się przed wymiarem sprawiedliwości.

„W głowie mi się to nie chce zmieścić (...) można by uznać, że to jest śmieszne, możemy robić sobie z tego heheszki czy wymieniać mu pensję na forinty, czy może szukać go w Pałacu Prezydenckim, ale to jest tragiczna sytuacja, pokazuje, do jakiego momentu doszliśmy w państwie” – podkreślił Hołownia. PAP

REKLAMA

0011232718

STUDIO URODY
Fancy

W tygodniu Fancy to salon fryzjerski, gdzie czarujemy spektakularne metamorfozy włosów.

A w sobotę Studio Urody Fancy przeobraża się w Fancy by Night - bar z niesamowitym klimatem, pysznymi koktajlami, chilloutową muzyką i wyjątkową atmosferą.

**ul. Chrobrego 43
Zielona Góra**

W niedzielę również nie leniuchujemy, tylko zapraszamy na warsztaty malarskie i florystyczne.

Nie może Ciebie zabraknąć!

Są chwile,
które tworzą
**niesamowite
wspomnienia.**
Takie chwile
przeżyjesz
**spędzając czas
w Fancy.**

**Zapraszamy
serdecznie
Z nami możesz
spędzić 7 dni
w tygodniu**

Poznaj
Fancy
w nowej
odświeżeniu!



Elektorzy potwierdzili wybór Trumpa na prezydenta USA

oprac. Karolina Wrońska
Waszyngton

Zgodnie z wynikami w poszczególnych stanach Trump otrzymał 312 głosów, zaś Kamala Harris - 226.

Wybrani podczas listopadowych wyborów elektorzy zebraли się we wtorek w każdym z 50 stanów oraz Dystryktie Kolumbii, by formalnie wybrać nowego prezydenta USA. Tegoroczne głosowanie Kolegium przebiegło zgodnie z wynikami głosowań w poszczególnych stanach, przez co Trump otrzymał 312 głosów, a Kamala Harris - 226. Ostatni zagłosowali czterej elektorzy z Hawajów, którzy oddali głosy na Harris.

Jak podał „Washington Post”, w odróżnieniu od poprzednich wyborów, tegoroczne głosowanie przebiegło spokojnie i bez incydentów. Odpowiedzialny za wybory sekretarz stanu Georgii Brad Raffensperger żartował, że wręcz zapomniiał o tegorocznym głosowaniu Kolegium.

Wyniki głosowania zostaną przesłane do wiceprezident Kamali Harris, która pełni funkcję przewodniczącej Senatu. Następnie 6 stycznia wynik zostanie formalnie potwierdzony przez obie izby nowego Kongresu.

Kolegium Elektorów jest ciałem, które od początku Stanów Zjednoczonych wybiera



System wyboru prezydenta USA budzi kontrowersje w kraju z powodu skomplikowania i faktu, że pozwala on na zwycięstwo kandydata, który uzyskał mniej głosów wyborców

prezydenta. Zespoły elektorów - ich liczba uzależniona jest od liczby kongresmenów i senatorów reprezentujących dany stan - są wybierane w każdym stanie i w wielu z nich są oni formalnie zobowiązani do oddania głosu na zwycięskiego kandydata. Choć zdarzały się przypadki „wiarołomstwa” elektorów, nigdy nie miały one wpływu na ostateczny wynik głosowania.

System wyboru prezydenta USA od dawna budzi kontrowersje w kraju z powodu skomplikowania i faktu, że po-

zwala on na zwycięstwo kandydata, który uzyskał mniej głosów wyborców. Taki scenariusz nie sprawdził się w tym roku, bo Donald Trump wygrał w głosowaniu powszechnym, zdobywając 77,13 mln głosów (49,9 proc.), o 2,4 mln głosów więcej, niż jego rywalka Ka-

Ponieważ o zwycięzcy decyduje Kolegium, w praktyce Harris do prezydentury brakowało 229,7 tys. głosów w trzech stanach

mala Harris (48,3 proc.). To najmniejsza różnica między kandydatami od 2000 roku, kiedy przegrany wówczas kandydat Demokratów Al Gore uzyskał pół miliona więcej głosów od George’a W. Busha.

Ze względu na to, że o zwycięzcy decyduje Kolegium, w praktyce Harris do prezydentury brakowało 229,7 tys. głosów w trzech stanach: Pensylwanii, Michigan i Wisconsin.

Mimo wielokrotnych inicjatyw i prób zmiany obecnego systemu, żadna z nich nie była nawet bliska sukcesu. PAP

Rząd Japonii chce podwoić liczbę turystów. Obywatele zaczynają się sprzeciwiać

oprac. Anna Nagel
Tokio

Liczba zagranicznych turystów odwiedzających Japonię od stycznia do listopada br. przekroczyła 33,37 mln. To więcej niż w całym 2019 roku, czyli przed pandemią Covid-19.

W roku poprzedzającym pandemię do Japonii przyjechało 31,88 mln osób. Obecnie, w samym listopadzie liczba zagranicznych gości wyniosła 3,18 mln.

Ten kierunek najczęściej wybierali obywatele Korei Południowej (7,95 mln), Chin (6,37 mln) i Tajwanu (5,55 mln).

Przed pandemią to Chińczycy byli na czele zestawie-

nia. Narodowa Organizacja Turystyki (JNTO) zaznacza, że zmiana w klasyfikacji wynika ze spowolnienia gospodarczego w Chinach przy jednoczesnej poprawie stosunków między Japonią a Koreą Płd.

Jako główne powody boomu turystycznego wymieniono niski kurs jena i głęboko zakorzenioną popularność japońskiej kultury.

Rząd w Tokio wyznaczył cel zwiększenia liczby zagranicznych turystów do 60 mln do 2030 r.

Jednak, jak zwracają uwagę media, już teraz coraz częściej pojawiają się głosy krytyki ze strony mieszkańców i lokalnych władz w związku ze skokiem liczby odwiedzających i zjawiskiem „nadmiernej turystyki”. PAP



Wśród przyczyn boomu turystycznego wskazuje się niski kurs jena oraz popularność japońskiej kultury

AUTOPROMOCJA

0411224275

Cenne jak auto

Czy wiesz ile kosztują dzisiaj samochody?
Sprawdź w najnowszym cenniku aut na polskim rynku.

● Sprawdź w MotoSalonie!

Ceny wszystkich nowych samochodów, od najtańszego do najdroższego, w sześciu segmentach: samochody spalinowe, miękkie hybrydy, hybrydy samoladujące, hybrydy plug-in, elektryczne i wodorowe.

Magazyn do nabycia w salonach prasowych



● MOTO
salon

RADY PRZYNAJMNIEJ RAZ W TYGODNIU WYCZYŚĆ FILTR, A CO 4-5 TYGODNI CAŁE WNĘTRZE URZĄDZENIA

Domowe sposoby czyszczenia zmywarki

Małgorzata Czuba-Skarżyńska
regiodom@polskajedynka.pl

Zmywarka to nieoceniony sprzęt AGD w każdej kuchni. Dzięki niej nie musimy zmywać ręcznie i oszczędzamy wodę.

Jeśli chcemy, żeby urządzenie działało długo i bezawaryjnie, musimy przestrzegać kilku zasad:

- Nie wkładamy do mycia naczyń z resztkami jedzenia.
- Pozbądźmy się tłuszczu z patelni, zanim umieścimy ją w komorze zmywarki.
- Nie przeładujemy urządzenia.
- Dbajmy, żeby nie zabrakło w niej soli, która niweluje powstawanie kamiennego osadu.
- Korzystajmy z kapsułek i tabletek do zmywarki sprawdzonych producentów lub zrobimy je samodzielnie w domu.
- Przynajmniej raz w tygodniu dokładnie wyczyścimy zarówno sitko, jak i filtr.
- Dostosowujemy program mycia do rodzaju i ilości wsadu w zmywarce.



Prawidłowe i systematyczne dbanie o zmywarkę pozwoli na długo zachować ją w dobrym stanie i unikać wydawania pieniędzy na drogie specjalistyczne naprawy.

- Nie otwieramy zmywarki w trakcie jego pracy.
- Przynajmniej co 4-5 tygodni bardzo dokładnie wyczyścimy wnętrze zmywarki, nie zapominając o między innymi ramionach spryskujących, koszach, szufladach na sztućce, uszczelnkach i panelu sterującym.

Domowe sposoby

Do czyszczenia zmywarki domowym sposobem bez chemii najlepiej się sprawdzają m.in.:

- soda oczyszczona, która świetnie sobie poradzi nie tylko z uporczywymi osadami i zabrudzeniami, ale też zneutralizuje nieprzyjemne zapachy;

- cytryna okazuje się niezawodna w walce z osadem z twardej wody i tłuszczu.

To też niezastąpiony domowy produkt w walce z brzydkimi zapachami, a gdy wykorzystamy ją do wyczyszczenia zmywarki, w jej wnętrzu będzie się unosił przyjemny aromat cytrusów;

- ocet spirytusowy – dobrze spełni swoje zadanie, jako pogromca tłuszczu, kamiennych osadów i przebarwień. Sprawdzi się również w roli nabłyszczacza stalowych elementów wewnątrz zmywarki oraz jako środek dezynfekujący i udrażniający odpływ.

Aby nie dopuścić do trudnych do usunięcia i nieestetycznych zabrudzeń wnętrza zmywarki, przemycamy elementy urządzenia szmatką nasączoną płynem do naczyń, sokiem z cytryny lub octem systematycznie. Najlepiej robić to co 7-10 dni. Nie obawiamy się intensywnych zapachów domowych środków czyszczących, bo one szybko się ulotnią.

Folia usuwa zacieki

Jak skutecznie zapobiec pojawianiu się nieestetycznych plam na zastawie stołowej? Aby pozbyć się zacieków: włóż brudne naczynia i sztućce do zmywarki w pojemniku na detergent umieść tabletkę do zmywarki.

- Przygotuj rolkę folii aluminiowej i odwiń jeden arkusz.

- Uformuj z niej od 2 do 4 kulek o średnicy ok. 5-7 centymetrów.

- Foliowe kulki umieść w szufladzie zmywarki napełnionej sztućcami i naczyniami, a następnie włącz standardowy cykl mycia zastawy stołowej.

- Gdy program zmywania dobiegnie końca i urządzenie się wyłączy, czas sprawdzić efekty naszego triku z folią aluminiową.

Kulki z folii aluminiowej nie rysują łyżek, noży, widelców, talerzy czy szklanek i można stosować je wielokrotnie.

Ekologiczne tabletki do zmywarki łatwo wykonamy samodzielnie w domu. Potrzebne będą m.in.: 600 mg sodu oczyszczającego; 600 mg boraksu; ok. 160-190 ml octu spirytusowego; 3 łyżeczki kwasu cytrynowego; średniej wielkości miska; duży pojemnik na kostki lodu; plastikowa łyżka. Tabletki do zmywarki DIY możemy też przygotować, rozpuszczając w ok. 200-250 ml wody - 1 szklankę sodu oczyszczającego i 1 szklankę soli epsom oraz kilka łyżek kwasu cytrynowego.

REKLAMA

0011236992

RUSZTOWANIA, WINDY BUDOWLANE, KONTENERY SOCJALNE, BIUROWE

OFERUJEMY:

- ➔ Wynajem rusztowań, wind budowlanych i kontenerów budowlanych, biurowych, socjalnych, ogrodzeń budowlanych
- ➔ Profesjonalny montaż i demontaż.
- ➔ Indywidualne podejście do każdego projektu.
- ➔ Szybkie terminy realizacji i sprawną logistykę.

GWARANTUJEMY NIEZAWODNOŚĆ I WSPARCIE NA KAŻDYM ETAPIE WSPÓŁPRACY.

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY!

Więcej informacji:

📞 **667 828 542**

✉ **M.T.rusztowania@gmail.com**
mtrusztowania.pl



Kilka innowacyjnych technologii i rachunki za media będą wyzerowane. Czy jednak na pewno?

Jerzy Mosoń
regiodom@polskapress.pl

Myślałeś kiedyś o wybudowaniu w pełni samowystarczalnego domu? Najlepsi, przy dobrych chęciach zbliżą się do ideału, który przez większą część roku mają własny prąd i ciepło.

Czy możliwe jest wybudowanie tym sposobem nieruchomości absolutnie niezależnej od dostaw mediów ze świata zewnętrznego? W odpowiedzi na to pytanie pomogą nam eksperci Fundacji WWF Polska.

Od czego trzeba zacząć

Znalezienie odpowiedniej działki pod ekologiczną inwestycję może wydać się banałem, pod warunkiem że chodzi tylko o dostęp do wody. Rzeczywiście własne źródło wody to ważna kwestia, jeśli ktoś myśli o domu absolutnie samowystarczalnym, choć dostępne są już na rynku także konstrukcje pozwalające efektywnie pozyskiwać i magazynować deszczówkę, by w ten sposób zapewnić sobie niezależ-



Koncepcja energii odnawialnej z renderowaniem 3D domu i turbin wiatrowych

ność. Warto wspomnieć o tym, że istnieją też mapy obrazujące ich średnie występowanie na danym terenie. Niemniej równie ważnym czynnikiem, jak dostęp do wody, warunkującym myślenie o budowie ekologicznego domu jest dostęp do światła i... wiatru; i to nie tylko w ujęciu zastanych już warunków lokal-

nych, takich jak bliskie sąsiedztwo drzew czy innych budowli, ale w szerszym aspekcie.

Postaraj się o specjalne mapy pogodowe

Oprócz dotychczas popularnych opracowań sporządzanych przez kartografów pojawiły się na rynku nowe mapy ukazujące,

gdzie warto wybudować dom mający być wyposażony w rozwiązania ekologiczne, tak by można było je maksymalnie wykorzystywać. Jeśli ktoś chce postawić przydomową turbinę wiatrową oraz korzystać z paneli, powinien wcześniej sprawdzić, czy miejsce, w którym zamierza się osiedlić, jest do tego najlep-

sze. Łatwo dostępne opracowania dość szczegółowo obrazują, gdzie lokalnie możemy spodziewać się w roku dobrych lub złych podmuchów wiatru. Ale uwaga: informacje o złych podmuchach wiatru są równie ważne, bo huragan wcale nie służy przydomowej elektrowni wiatrowej. Gdy wieje zbyt silnie instalację trzeba wyłączyć. Niestety nie zawsze sprawdzi się przydomowa turbina.

Największą wydajność osiągają wysokie turbiny o dużej mocy, które przekraczają możliwości gospodarstwa domowego. Społeczności energetyczne (np. spółdzielnia energetyczna lub kłaster energii) są rozwiązaniem umożliwiającym lepsze wykorzystanie lokalnego potencjału energii odnawialnej i otwierają możliwości inwestowania niedostępne zwykle indywidualnym inwestorom, jak np. elektrownie wiatrowe czy biogazownie - tłumaczy Mikołaj Troczyński, specjalista ds. Odnawialnych Źródeł Energii z Fundacji WWF Polska.

Podobnie jak z wiatrem jest ze światłem. Przyda się jego mapa,

ale trzeba będzie nałożyć na nią również matrycę temperatur, bo gdy jest zbyt gorąco, fotowoltaika także nie będzie działać dobrze. Jeśli ktoś podróżował po Turcji, zapewne jednak spotkał się z kolektorami słonecznymi, które wykorzystywane są do podgrzewania wody. Takim urządzeniom bardzo wysokie temperatury nie przeszkadzają, ale w Polsce tureckie upały występują tylko kilka tygodni w roku. Lepiej zatem skupić się na warunkach optymalnych dla paneli fotowoltaicznych.

W tym celu można nałożyć mapę dni słonecznych na matrycę średnich oraz maksymalnych temperatur, w poszczególnych regionach kraju. Warto przy tym pamiętać, że liczba dni słonecznych w Polsce, liczona od kwietnia do września, daje nawet 80 proc. promieniowania słonecznego. Sprawdzenie warunków pogodowych przyda się przy wyborze właściwej pompy ciepła - ziemnej lub powietrznej. Nie można jednak zapomnieć o właściwej izolacji domu. Bez tego pompa ciepła traci rację bytu.

REKLAMA



EKO kredyty ze środków WFOŚiGW



na obniżenie kosztów utrzymania Twojego domu

Zastanawiasz się nad instalacją paneli fotowoltaicznych lub pompy ciepła? Planujesz docieplenie Twojego domu? Chcesz wymienić stary kocioł węglowy? Zamierzasz zbudować przydomową oczyszczalnię ścieków lub przyłączyć do kanalizacji? Obniż koszt Twojego kredytu dzięki dotacji z WFOŚiGW Zielona Góra!

- niski koszt kredytu dzięki dopłacie WFOŚiGW
- długi okres kredytowania do 120 miesięcy
- kwota kredytu do 150 000 PLN dla osób fizycznych
- atrakcyjne oprocentowanie 5,85%*

RRSO 6,94%

Oddział Operacyjny w Gorzowie Wlkp. | ul. Sikorskiego 140A | tel. 515 111 677

*w okresie dopłat równe zmiennej stawce WIBOR 3M, która na dzień 2.12.2024 wynosi 5,85 | Kredyt nie może być udzielony na zadanie zakończone

Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) wynosi 6,94%, przy założeniu, że całkowita kwota kredytu wynosi 30 000,00 zł, całkowita kwota do zapłaty to 34 460,63 zł, oprocentowanie zmienne w wysokości 5,85%, które składa się z aktualnej stopy bazowej WIBOR 3 M (z dnia 02.12.2024 r. równej 5,85%), powiększonej o marżę 0,0 p. p., całkowity koszt kredytu wynosi 5 060,63 zł (w tym: prowizja w wysokości 2,00%, tj. 600,00 zł oraz odsetki w wysokości 4 460,63 zł), kredyt spłacany w 60 miesięcznych ratach malejących składających się z raty kapitałowej wynoszącej 500,00 zł powiększonej o ratę odsetkową stanowiącą iloraz kwoty kredytu (K) pomnożonej przez oprocentowanie kredytu (S%) i liczby 12, wyrażony następującym wzorem $(K \cdot S\%) / 12$, z których najniższa rata wynosi 502,44 zł a najwyższa rata w wysokości 646,25 zł. Kalkulacja została dokonana na dzień 02.12.2024 r. na reprezentatywnym przykładzie. Ostateczna wysokość raty i ewentualne, wymagane zabezpieczenia uzależnione są od indywidualnej oceny kredytowej Klienta, daty wypłaty kredytu oraz daty płatności pierwszej raty. Szczegółowe informacje o EKO kredycie ze środków WFOŚiGW w Katowicach dostępne są na stronie <https://www.bosbank.pl/klient-indywidualny/pozyczki-i-kredyty/ekokredyty/wfos-bgk> oraz w placówkach Banku. Powyższa informacja nie stanowi oferty w rozumieniu art. 66 Kodeksu Cywilnego. Powyższe wyliczenie ma charakter szacunkowy i nie uwzględnia ewentualnych kosztów dodatkowych związanych z wcześniejszą spłatą pożyczek i kredytów udzielonych przez inne instytucje finansowe. Informacja przygotowana wg stanu na 03.12.2014r

Jak tanio, ale nastrojowo udekorować dom

Małgorzata Czuba-Skarżyńska
regio.dom@polskapress.pl

Gwiazdy LED, lampiony w kształcie domków, skrzaty, renifery i inne bożonarodzeniowe ozdoby pozwalają stworzyć we wnętrzach magiczny klimat.

Nie potrzebujemy ogromnego budżetu, żeby stworzyć w domu świąteczną atmosferę. Podpowiadamy, czym i jak już teraz można udekorować pomieszczenia, żeby poczuć magię Bożego Narodzenia.

Już za kilka tygodni Boże Narodzenie, a ceny w sklepach przypominają nas o zawrót głowy. Zastanawiamy się, jak rozsądnie zaplanować świąteczne wydatki, mając nieduży budżet. Kombinujemy, jak możemy zaoszczędzić, żeby nie wydać kroci na świąteczne ozdoby. Modne i magiczne świąteczne dekoracje wcale nie muszą być drogie, żebyśmy mogli stworzyć i już teraz poczuć w domu bożonarodzeniową atmosferę.

Ozdoby świąteczne mogą pojawić się we wnętrzach jako figurki - z ceramiki, drewna, szkła, metalu, które dumnie się będą prezentowały na stole, komo-



Drobne ozdobne elementy wprowadzają do wnętrza świąteczny nastrój, dają radość i poczucie bliskości. Warto więc poświęcić czas na udekorowanie mieszkania.

dzie, parapecie czy regale. Warto też zaopatrzyć się w kubki, talerze, filiżanki, misy i osłonki na doniczki z zimowymi motywami.

Świąteczny klimat we wnętrzu

Trudno sobie wyobrazić świąteczny klimat bez magicznego światła. W sklepach z akcesoriami wnętrzarskimi znajdziemy m.in.:

- tekturowe, rozkładane gwiazdy LED stojące na podstawie lub wiszące, pięknie mogą ozdobić okno, kominek czy komódę;
- lampiony w kształcie domków, których okienka rozświetlają dyskretnym światłem;
- żyłki z LED-owymi źródłami światła w różnych kolorach albo monochromatyczne, które idealnie nadają się do podświetlania lampionów, kolorowych wazo-

- nów z transparentnego szkła i innych dekoracji;
- kurtyny świetlne - które można zawiesić w oknie lub na ścianie, w formie zwisających sopli lub kaskady z mnóstwem światełek;
- jednolite lub różnokolorowe kule - możemy położyć je na stole lub parapecie;
- girlandy świetlne - z motywem choinek, reniferów, domków, dzwoneczków itp., które łatwo

możemy wkomponować w dowolną przestrzeń.

Świąteczna symbolika

Bożonarodzeniowe drzewko symbolizuje m.in. zdrowie, życie, płodność, pomyślność i odrodzenie. Jego zielony kolor ma się kojarzyć z narodzinami, nadzieją i witalnością. W poprzednich wiekach dekorowano drzewka jabłkami, aby przypominać rajske drzewo i tradycyjnymi ozdobami z papieru i słomy oraz słodyczami i orzechami.

- anioły - mają za zadanie otaczać opieką domowników,
- orzechy - to symbol udanego małżeństwa, dobrobytu, zdrowia i siły,
- jabłko - symbolizuje zdrowie, życie, miłość i pokarm dla duchów przodków,
- pierniczki - mają zapewnić domownikom dobrobyt,
- szpic choinkowy i ozdoby w kształcie gwiazdy - nawiązują symboliką do Gwiazdy Betlejemskiej, która wskazała Trzem Królom drogę do stajenki,
- bombki - ich kulisty kształt symbolizuje odradzanie się oraz ciągłość i powtarzalność,
- lampki choinkowe - są symbolem narodzin Jezusa i mają za za-

danie wskazać drogę, ochronić dom i przegnać złe duchy.

Poduszki, obrusy,

Także świąteczne tekstylia to coraz popularniejsza dekoracja domu z okazji Bożego Narodzenia. Kolorowe obrusy i bieżniki z motywem renifera, skrzata, śnieżynki czy gwiazdek już teraz warto rozłożyć na blacie stołu zamiast klasycznych, jednobarwnych tkanin. Dobrze zaprezentują się również dekoracyjne serwetki z zimowymi symbolami.

W sklepach znajdziemy wiele wzorów pościeli ze świątecznym motywem oraz uroczych poszewek na poduszki. Tego typu dekoracyjne akcenty we wnętrzach sprawią, że łatwiej nam będzie uchronić się przed zimową chandrą. Starajmy się dobierać tkaniny z jednej kolekcji lub w podobnym stylu tak, aby powstała wysmakowana aranżacja.

Umiejętne wprowadzenie do wnętrza tekstyliów w bożonarodzeniowe wzory, które przedstawiają nie tylko renifery, ale również bałwanki, anioły czy skrzaty sprawi, że już teraz ocieplimy wnętrza i stworzymy w domu świąteczny klimat.

REKLAMA

0011233546



**PRZEDSIĘBIORSTWO
USŁUGOWO-HANDLOWE „DAMBUD”**

Damian Rosiński

☎ damian.rosinski@op.pl

☎ **48 783 215 305**

- prace brukarskie
- roboty drogowe
- usługi
- koparko-ładowarką
- roboty ziemne

Pomysły na ustawienie choinki bożonarodzeniowej w małym mieszkaniu

Małgorzata Czuba-Skarżyńska
regio.dom@polskapress.pl

Ustawienie choinki w małym mieszkaniu to często spore wyzwanie. Gdzie ułożyć bożonarodzeniową choinkę, żeby nie zajmowała dużo miejsca i stanowiła piękną dekorację?

Jakie świąteczne drzewko wybrać - sztuczne, a może żywe? Choinki z tworzywa sztucznego kojarzą nam się wprawdzie z okresem PRL-u, ale znowu wracają do łask. Sztuczne drzewko to wybór bardzo ekonomiczny zwłaszcza na dzisiejsze czasy. Po złożeniu zajmuje niewiele miejsca i może nam służyć przez długie lata.

Jednak wiele osób marzy o naturalnym świątecznym drzewku, które wyjątkowo pachnie.

W małym mieszkaniu najlepiej się sprawdzą:

- miniaturowe choinki w doniczkach, które możemy umieścić w modnych osłonkach;
- smukłe choinki na pniu;
- kompaktowe i udekorowane drzewka z metalu, tworzywa sztucznego, drewna lub ceramiki.

W niewielkim mieszkaniu trzeba ułożyć świąteczne drzewko w takim miejscu, gdzie nie będzie zagrażało przestrzeni i zaburzało komunikacji.

Niewielką bożonarodzeniową choinkę najlepiej umieścić na komodzie, parapecie czy stoliku kawowym. Choinka na pniu może stać w rogu pokoju czy też tuż przy oknie.

Gdy mieszkamy w mikrokawalerce lub wynajmujemy pojedynczy pokój i cierpimy na wyjątkowy deficyt miejsca,

warto pomyśleć o choince świątecznej w mniej tradycyjnej formie. W małym pomieszczeniu najlepiej sprawdzą się bożonarodzeniowe drzewka w wersji 2D.

Tego typu świąteczną dekorację możemy między innymi powiesić na ścianie, frontach drzwiowych czy okiennej ramie. Niektórzy mocują też tego typu dekoracje do sufitu. Choinkę może zastąpić nam też pięknie udekorowany świąteczny wieńiec.



Gdy w kawalerce nie ma miejsca nawet na miniaturową choinkę, możemy pomyśleć o świątecznym wieńcu.

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne lub nekrolog?
Przez internet: ibo.polskapress.pl
e-mail: bo.gazetalubuska@polskapress.pl

ZIELONA GÓRA al. Niepodległości 25
czynne pon.-pt. 8.00-15.00
tel. 510 026 976
e-mail: bo.gazetalubuska@polskapress.pl

NASZE BIURA OGŁOSZEŃ

GORZÓW WLKP. ul. Sikorskiego 111 (Park 111, II p.)
czynne pon.-pt. 8.00-16.00
tel. 510 026 986
e-mail: bog.gazetalubuska@polskapress.pl

SŁUBICE ul. T. Kościuszki 6/1
czynne pon.-pt. 8.30-16.30
tel. 95 75 80 760
e-mail: bos@gazetalubuska.pl

RUBRYKI I PODRUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH

NIERUCHOMOŚCI

- mieszkania - sprzedam
- mieszkania - kupię
- mieszkania - do wynajęcia
- mieszkania - wynajmę
- mieszkania - zamienię
- domy - sprzedam
- domy - kupię
- domy - do wynajęcia
- domy - wynajmę
- domy - zamienię
- lokale użytkowe - sprzedam
- lokale użytkowe - kupię

- lokale użytkowe - do wynajęcia
- lokale użytkowe - wynajmę
- lokale użytkowe - zamienię
- działki, grunty - sprzedam
- działki, grunty - kupię
- gospodarstwa
- garaże
- pośrodnictwo
- inne
- bank stancji

HANDLOWE

- AGD
- RTV

- elektronika, komputery
- telefony
- car audio
- antyki
- kolekcjonerstwo, sztuka
- jubilerstwo
- filmy, muzyka
- foto, książki
- instrumenty muzyczne
- lombardy
- sport i rekreacja
- maszyny urządzenia
- materiały budowlane
- materiały opałowe

TEKSTYLIA, ODZIEŻ

- dla dziecka
- meble
- inne

MOTORYZACJA

- samochody osobowe
- ciężarowe, dostawcze
- busy autobusy
- rolnicze
- przyczepy, naczepy
- zabytkowe
- uszkodzone, rozbite
- motocykle
- części i akcesoria

- zamienię
- motofinanse
- motousługi
- inne

FINANSE BIZNES

- kredyty, pożyczki
- usługi finansowe
- usługi prawne
- biura rachunkowe
- ubezpieczenia
- oferty
- inne

NAUKA

- szkoły
- kursy/szkolenia

- języki obce
- korepetycje
- inne

PRACA

- zatrudnię
- urzędy pracy
- szukam pracy
- inne

ZDROWIE

- apteki
- pomoc całodobowa
- chirurgia
- ginekologia
- internia
- neurologia

- pediatria
- psychologia
- psychiatria
- stomatologia
- urologia
- inne specjalizacje
- przychodnie, kliniki
- laboratoria
- zabiegi
- opieka
- sprzęt medyczny
- uroda
- inne

USŁUGI

- agd rtv foto
- budowlano-remontowe

- instalacyjne
- biurowo - projektowe
- komputerowe
- krawiectwo
- montażowe
- ogrodnicze
- porządkowe
- przeprowadzki
- reklamowe
- stolarskie
- radio taxi
- transportowe
- rozrywka
- uroczystości
- zabezpieczające
- inne

TURYSTYKA

- agroturystyka
- kraj
- świat
- biura podróży
- obozy i kolonie
- wycieczki
- przewozy
- inne

ZWIERZĘTA

- lecznicze
- usługi
- inne

MATRYMONIALNE

RÓŻNE

KOMUNIKATY

ŻYCZENIA/PODZIĘKOWANIA

- dania na telefon
- usługi
- inne

ROLNICZE

- maszyny rolnicze
- ogrodnictwo
- płody rolne
- zwierzęta hodowlane
- inne

TOWARZYSKIE

USŁUGI KAMIENIARSKIE

USŁUGI POGRZEBOWE

Ze smutkiem zawiadamiamy,
że 16 grudnia 2024 r. odeszła
pozostawiając najbliższych w głębokim żalu,
moja kochana Żona, Mama i Babcia

śtp
Halina Zawadzka

Pogrzeb odbędzie się w piątek 20 grudnia 2024 r.
o godz. 11.50 na starym cmentarzu komunalnym
przy ul. Wrocławskiej w Zielonej Górze.

Pograżona w żałobie
Rodzina

„Dla nikogo nie odeszłaś naprawdę,
będziesz żyła w naszych sercach i myślach”

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 14 grudnia 2024 roku w wieku 75 lat odeszła od nas
nasza kochana Mamusia, Teściowa i Babcia

śtp
Ewa Puczko

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 20 grudnia 2024 roku
o godz. 10.40 na cmentarzu komunalnym (starym)
przy ul. Wrocławskiej w Zielonej Górze.
Msza Św. w intencji zmarłego odprowadzona zostanie
w dniu pogrzebu o godz. 9.00
w kościele pw. Św. Józefa Oblubieńca w Zielonej Górze.

Pograżona w żałobie
Rodzina

Wspomnienia.
Te najważniejsze...

Wspomnij bliskich. Zapal im świeczkę.
Sprawdź na nekrologi.net
i gazetalubuska.pl/nekrologi

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA BURMISTRZA WADOWIC O ROKOWANIACH PO TRZECIM PRZETARGU ZAKOŃCZONYM WYNIKIEM NEGATYWNYM, NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI ZABUDOWANEJ BUDYNKIEM NR 7 PRZY UL. JULIUSZA SŁOWACKIEGO W WADOWICACH.

Nieruchomość, położona w Wadowicach przy ul. Juliusza Słowackiego 7, składająca się z działek ozn. nr 117/2, 117/3, 117/5, 3689 o łącznej pow. 0,1404 ha, objęta księgą wieczystą nr KR1W/00060185/8, zabudowana budynkiem mieszkalnym. Budynek murowany podpiwniczony, posiadający dwie użytkowe kondygnacje naziemne oraz strych. Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego nieruchomość zlokalizowana w terenach zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i usługowej ozn. symbolem 24MNU.

Łączna powierzchnia użytkowa budynku to 358,25 m².

Dział III i IV księgi wieczystej nr KR1W/00060185/8 nie zawiera żadnych wpisów.

Stan techniczny budynku ocenia się jako zły. Budynek wybudowany w roku 1900, od dawna niepoddawany poważniejszemu remontowi, wpisany do gminnej ewidencji zabytków.

Cena wywoławcza do rokowań wynosi – 750 000,00 złotych + 23% podatku VAT w wysokości 114 754,27 – od powierzchni 0,0934 ha (stawka VAT: zwolniony – od powierzchni 0,0470 ha).

Rokowania zostaną przeprowadzone w sali sesyjnej (pok. nr 19) Urzędu Miejskiego w Wadowicach, w dniu 28 lutego 2025 r. o godz. 13:00.

Warunkiem wzięcia udziału w rokowaniach jest:

- 1) wpłacenie zaliczki w kwocie **150 000,00 zł**, tytułem zabezpieczenia kosztów w przypadku uchylenia się od zawarcia umowy, którą należy wnieść najpóźniej do dnia 18 lutego 2025 r. na rachunek bankowy w **ING Bank Śląski nr 53 1050 1445 1000 0023 5760 1745**, podając w tytule przelewu **„Rokowania na sprzedaż nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym przy ul. Juliusza Słowackiego 7”**. Za datę wniesienia zaliczki uważa się datę wpływu środków pieniężnych na rachunek bankowy Urzędu Miejskiego w Wadowicach. Dowodem wniesienia zaliczki jest potwierdzenie dokonania przelewu.
- 2) pisemne zgłoszenie uczestnictwa w rokowaniach (załącznik nr 1 do regulaminu rokowań) wraz z dokumentami i oświadczeniami wskazanymi w pkt 3 niniejszego ogłoszenia, należy złożyć w zamkniętej kopercie Biurze Obsługi Mieszkańca (pok. nr 7) Urzędu Miejskiego w Wadowicach, Plac Jana Pawła II 23, 34-100 Wadowice, lub pocztą na wskazany adres do dnia 19 lutego 2025 r. z dopiskiem **„Zgłoszenie udziału w rokowaniach na sprzedaż nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym przy ul. Juliusza Słowackiego 7 – NIE OTWIERAĆ”**.

Przed przystąpieniem do rokowań należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w pełnym ogłoszeniu wywieszonym na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miejskiego w Wadowicach, opublikowanym w Biuletynie Informacji

Publicznej Urzędu Miejskiego w Wadowicach (<https://bip.malopolska.pl/umwadowice>) oraz na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Wadowicach (<http://wadowice.pl>).

Wyciąg z ogłoszenia o rokowaniach opublikowany zostanie w prasie o zasięgu ogólnokrajowym.

Dodatkowe informacje o ww. nieruchomości można uzyskać pod nr telefonu 33 873 18 11 wew. 201, 33 823 46 05 w godz. pracy urzędu, tj. od poniedziałku do piątku w godz. 7:00 – 15:00.

INFORMATOR POGRZEBOWY

KAMIŃSCY Zielona Góra, ul. Kościelna 4, Zyty 19, **tel. 693 424 440; 68 323 05 09** oraz Polkowice ul. Spokojna 1; Legnica ul. Chojnowska 7; Szprotawa ul. Kościuszki 31A przewóz zmarłych 24 godz., kompleksowa organizacja pogrzebów oraz transmisja pogrzebu online.

MIEJSKI ZAKŁAD POGRZEBOWY Zielona Góra, Masarska 13, 68 320 22 35, 68 320 22 32, przewóz zwłok, kompleksowa obsługa pogrzebów **tel. 601 798 365 całą dobę.**

AD PATRES (J. Mądry) przewóz zmarłych całą dobę, bezgotówkowa organizacja pogrzebów, Zielona Góra, ul. Wrocławska 68, **tel. 68 320 85 17, 601 760 685.**

PRO MORTE Gorzów Wlkp. ul. Żwirowa 19E, **tel. 95-7810083**
Organizacja Pogrzebów, Pogotowie Pogrzebowe 24h

Co masz zlecić
– zleć to nam

Tutaj zlecisz ogłoszenie!
tel. 510 026 976
bo.gazetalubuska@polskapress.pl
tel. 510 026 986
bog.gazetalubuska@polskapress.pl

Pobudki o 4.30 są dla mnie kłopotliwe, ponieważ jestem typową sową, a nie skowronkiem

Katarzyna Pakosińska w serwisie Jastrząb Post o swej pracy w „Pytaniu na śniadanie” Fot. Sławomir Mielnik



Z ŻYCIA GWIAZD

Joanna Moro nie odzyska pieniędzy

Aktorka poskarżyła się „Super Expressowi”, że została oszukana. Uwierzyła mężczyźnie, który obiecał jej pomnożyć majątek. Niestety: jegomość zapadł się jak kamień w wodę. - Dzwoniłam na policję, rozmawiałam z prawnikami. Umowa jest tak sformułowana, że chyba tych pieniędzy nie odzyskam – powiedziała gazecie.

Beata Kozidrak miała bóle brzucha

Od kiedy piosenkarka odwołała koncerty, media próbują ustalić, co się z nią dzieje. Serwis Świat Gwiazd informuje, że Kozidrak poczuła się nagle źle po powrocie z urlopu za granicą. Wokalistka zaczęła narzekać na bóle brzucha, więc córki zadzwoniły po pogotowie. Obecnie piosenkarka jest w lubelskim szpitalu.

Krystian Ochman czeka na prezenty

Piosenkarz spędzi święta w Polsce. Spotka się ze swymi dziadkami, może pojawi się też ktoś z jego rodziny zza oceanu. Ochman szykuje się więc na duże zakupy. - Nie lubię oszczędzać na bliskich, a jeśli chodzi o prezenty dla mnie, to ja już nie mam 14 lat. Dla mnie mogą być ubrania, a jak dostanę słuchawki, to już będzie wow. Nawet jak rodzice są w Stanach, to zazwyczaj wysyłają wcześniej paczki do babci i babcia zostawia mi je pod choinką – tłumaczy agencji Newsweria Lifestyle. (GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa



W TELEWIZJI



Jak przeżyć święta TVN 7, 20:00

Samotny milioner (Ben Affleck) postanawia wrócić do atmosfery dzieciństwa i tym razem święta, zamiast na egzotycznej wyspie, spędzić z rodziną. Oferuje obcym ludziom 250 tys. dolarów w zamian za stworzenie rodzinnych świąt...

Stracone złudzenia

Ale Kino+ HD, 20:10
Brawurowa adaptacja arcydzieła Balzaca. XIX-wieczny Paryż. Pochodzący ze zubożałej rodziny utalentowany poeta Lucien Rubempré chce podbić stolicę. Młody idealista musi zmierzyć się z cynizmem i bezwzględnością świata salonów.

Super/Man: Historia Christophera Reeve'a HBO, 22:10

Wykorzystywał sławę, aby szerzyć nadzieję. Nigdy wcześniej niepublikowane filmy i zdjęcia przedstawiają tragiczną historię aktora i aktywisty Christophera Reeve'a, który wcielał się w postać Supermana.

Czarna owca

TVN, 22:35
Magda (Magdalena Popławska) i Arek (Arkadiusz Jakubik) są zgodnym małżeństwem, które opiekuje się dziadkiem. Mieszkają z synem (Kamil Szeptycki). Wydaje się, że wszystko jest w porządku. Kłopoty zaczynają się, gdy zmęczona życiem Magda postanawia iść za głosem serca, uruchamiając kaskadę zdarzeń.

KRZYŻÓWKA NR 196

Poziomo:

- 1) drapieżna ryba słodkowodna,
- 5) tragedia Williama Szekspira z legendarnym władcą Bretanii,
- 9) rzeka płynąca przez Olsztyn,
- 10) jadalne bulwy kolokazji,
- 12) rodzaj wyciągu hutniczego,
- 14) Krakowska na lubelskiej starówce,
- 15) Indianie z powieści Karola Maya,
- 16) mierzone na przegubie ręki,
- 17) sprzeciw prezydenta wobec ustawy,
- 18) trzech muzyków na scenie,
- 19) kraj bałtycki z Wilnem,
- 22) dowódca wojsk kozackich,
- 23) dragon z tyłu płaszcza,
- 28) łączy członków rodziny,
- 29) islamski datek, jałmużna,
- 30) dziupla z rojem pszczoł,
- 31) prawy dopływ Odry,
- 34) rozmowa dwóch osób,
- 38) brak porządku, nieład,
- 39) zastępuje kołdrę turyście,
- 40) ...-Zdrój, miasto w Sudetach Wschodnich,
- 41) ssak drapieżny, miodożer,
- 42) kontrabas lub wiolonczela.

Pionowo:

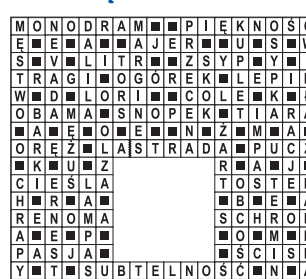
- 1) ucho do zawieszania kłódki,
- 2) niepożądany w ogrodzie i działce,
- 3) zasadnicza, to konstytucja,
- 4) szkodnik drzew iglastych,
- 5) najlepsze są na Placu Pigalle,
- 6) mały komputer osobisty,
- 7) wyraz określający rzeczownik, przydawka wartościująca
- 8) rakieta siewna,



- 11) część spłaty zadłużenia,
- 13) Ludwik Jerzy, polski poeta i satyryk,
- 20) hiszpańska wyspa jak model Seata,
- 21) Protazy z „Pana Tadeusza”,
- 24) składnik orientalnych pachnidel,
- 25) szeroka ulica włoskich miast,
- 26) namioty pod gołym niebem,
- 27) ozdobna uprzęż końska,

- 31) Andrzej, polski misjonarz i kaznodzieja,
- 32) roślina o silnie pachnących kwiatach,
- 33) czasem chodzą po plecach,
- 35) sprowadzanie towarów z zagranicy,
- 36) służy do transportu samochodów,
- 37) „... we mgle”, film z rolą Si-gourney Weaver.

ROZWIĄZANIE NR 195



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Nie możesz sobie dzisiaj pozwolić na jakiegokolwiek zaległości. Horoskop dzienny ostrzega, że piętrzenie ich może mieć fatalne skutki.

Ryby (19.02 - 20.03)

Łatwo Ci będzie przychodziło skracanie dystansu w relacjach z innymi osobami. Horoskop na dziś zapowiada dzień w miłej atmosferze.

Baran (21.03 - 19.04)

Trzymaj język za zębami. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że jedno słowo wypowiedziane nie w porę może Cię słono kosztować...

Byk (20.04 - 20.05)

Twoje oczekiwania wobec innych będą wygórowane. Horoskop dzienny mówi, że będzie to miało zgubny wpływ na relacje między Wami.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)

Usłyszysz intrygującą propozycję. Horoskop na dziś zapowiada, że początkowo będziesz „na nie”, ale z czasem Twoja postawa się zmieni.

Rak (22.06 - 22.07)

Ktoś skieruje dzisiaj pod Twoim adresem słowa krytyki. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że część z nich będzie uzasadniona.

Lew (23.07 - 22.08)

Będziesz przez cały dzień w bardzo dobrym nastroju. Horoskop dzienny wyraźnie mówi, że nie zakłóca go nawet drobne niepowodzenia.

Panna (23.08 - 22.09)

Zatroszcz się o swoje zdrowie. Horoskop dzienny to wskazówka, by zadbać również o najbliższych. Świętujcie bez kaszlu i kichania.

Waga (23.09 - 22.10)

Trudno będzie zmotywować Cię do podjęcia się dodatkowych zadań. Horoskop dzienny na czwartek wróży, że nie uda się to nawet bliskim.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Nie spodziewaj się po ludziach zbyt wiele. Horoskop dzienny zapowiada, że mało kto zechce pomóc Ci w podejmowanych zadaniach.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Twoje uwagi i spostrzeżenia będą wyjątkowo trafne. Horoskop na dziś mówi, że ludzie będą Cię prosić o radę w osobistych sprawach. **Koziorożec (22.12 - 19.01)** Nie wierz we wszystko, co dzisiaj usłyszysz. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że niektóre osoby będą wobec Ciebie mało szczere.

Iga Świątek wraca do gry

Zbigniew Czyż
redakcja@polskapress.pl

TENIS. Dziś w Abu Zabi w Zjednoczonych Emiratach Arabskich rozpoczyna się trzecia edycja pokazowego turnieju World Tennis League.

Jedną z gwiazd imprezy jest Iga Świątek, która znalazła się w drużynie „Orłów” (Eagles), razem z Hiszpanką Paulą Badosą, Grekiem Stefanosem Tsitsipasem i Kazachem Aleksandrem Szewczenką.

Po raz ostatni kibice oglądali Świątek w akcji podczas finałowego turnieju Billie Jean King Cup, w którym Biało-Czerwone dotarły do półfinału przegrywając w dramatycznych okolicznościach z późniejszymi triumfatorkami Włoszkami.

Pod koniec listopada raszynianka poinformowała, że w pobranej od niej 12 sierpnia próbce stwierdzono bardzo małe stężenie trimetazydyny na poziomie 0,05 ng/ml po tym, jak tego samego dnia przyjęła lek, który miał jej po-



FOT. SZYMON GRUCHAŁSKI

Iga Świątek zagra w drużynie „Orłów” z Paulą Badosą, Stefanosem Tsitsipasem i Aleksandrem Szewczenką

móc zasnąć przed startem turnieju WTA w Cincinnati.

Ostatecznie została uznana za niewinną świadomego przyjęcia śladowej ilości niedozwolonej substancji. Po różnych i przedłużających się per-

turbacjach, związanych z m.in. karą nałożoną przez Międzynarodową Agencję ds. Integralności Tenisa (ITIA), 23-latką postanowiła udać się na krótki urlop na Malediwy wraz z siostrą Agatą.

Wakacje to już jednak przeszłość.

Rywalizacja w Zjednoczonych Emiratach Arabskich to trzecia edycja prestiżowej imprezy, na którą zapraszane są gwiazdy światowego formatu, rywalizujące w drużynach 4-osobowych.

Polka drugi raz z rzędu skorzystała z zaproszenia organizatorów, którzy dla uczestników przewidzieli nagrody sięgające aż 100 000 dolarów za mecz (ponad 400 000 zł).

Czy tuż przed oficjalnym startem nowego sezonu zobaczymy Polkę w wysokiej formie? Pierwszy trener raszynianki Artur Szostaczko uważa, że mogą być z tym problemy.

W październiku zakończyła współpracę z Tomaszem Wiktorowskim, jej nowym trenerem został Belg Wim Fissette. Pod jego okiem rozpoczęła już przygotowania do nowego sezonu, ale na dobrą sprawę ich współpraca dopiero się zaczyna.

- Postawa Igi będzie wielką niewiadomą. W Billie Jean King Cup męczyła się z rywal-

kami, grała trzysetowe mecze. Tak na dobrą sprawę z belgijskim trenerem nie miała jeszcze okazji dłużej popracować, były turnieje międzynarodowe, potem wakacje. Jeśli Wim Fissett będzie chciał na prawdę coś zmienić w grze Igi, to wielu zwycięstw w najbliższym czasie bym się nie spodziewał, choć cały czas podkreślam, że wciąż ma bardzo dużą przewagę nad większością tenisistek - mówi nam Artur Szostaczko.

- Jeżeli będą się przestawiać na grę bardziej ofensywną, o co od dawna apeluję, żeby więcej biegła do siatki, to na początku może się trochę gubić. Iga mało atakuje w pierwsze tempo. Gdy w meczu jest „ciasno”, woleja tylko przepychać na drugą stronę, aby nie zepsuć. Poprawa nad tym elementem oraz innymi schematami wymaga sporo czasu i pracy. Na pewno będą w dalszym ciągu pracować nad serwisem, żeby był bardziej urozmaicony. Iga owsem zwiększyła jego moc, bo na siłowni spędza mnóstwo czasu i nie jest już 17-latką

dziewczynką, ale wciąż jest co poprawiać - podsumował pierwszy trener Igi Świątek.

W 2024 roku Iga Świątek wygrała pięć turniejów, w tym wielkoszlemowe French Open oraz imprezy rangi Masters 1000 w Madrycie i Rzymie.

Pierwszy przyszłoroczny turniej wielkoszlemowy rozpocznie się 12 stycznia w Melbourne. Poza Świątek z Polaków w grze pojedynczej występ mają zapewniony także Magdalena Fręch, Magda Linette i Hubert Hurkacz.

W Australian Open wystąpi też była liderka światowego rankingu tenisistek Simona Halep, która dzięki „dzikiej karcie” zagra w kwalifikacjach. 33-letnia Rumunka w marcu wróciła do gry po zawieszeniu za doping, ale obecnie na liście WTA jest dopiero 877.

Simona Halep została zawieszona w październiku 2022 roku, a następnie zdyskwalifikowana na cztery lata. Ostatecznie karę skrócono po jej odwołaniu do Trybunału Arbitrażowego ds. Sportu (CAS).©©

Legia i Jagiellonia powalczą dziś o awans do 1/8 finału Ligi Konferencji

Bartosz Głęb
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Legia Warszawa i Jagiellonia Białystok w dzisiejszy wieczór zagrają swoje ostatnie mecze w fazie zasadniczej Ligi Konferencji.

W 6. kolejce tych europejskich rozgrywek Wojskowi zmierzą się na wyjeździe ze szwedzkim Djurgarden IF. Natomiast mistrz Polski na własnym stadionie podejmie słoweński zespół Olimpija Ljubljana.

Legia Warszawa zagra na trudnym terenie w Szwecji

Legia Warszawa mimo porażki w słabym stylu ze szwajcarskim FC Lugano, wciąż jest o krok od bezpośredniego awansu do 1/8 finału Ligi Konferencji.

By nie musieć spoglądać na pozostałe wyniki, Wojskowi będą musieli po prostu wygrać na trudnym terenie w Szwecji z drużyną Djurgarden IF. Sprawa nie będzie łatwa, ale jak pokazał Lech Poznań w sezonie 2022/2023, wcale nie niemożliwa. Kolejny w 1/8 tych samych rozgrywek niespodziewanie rozbił na wyjeździe Szwedów aż 3:0.



FOT. ADAM JANKOWSKI

Aby nie musieć czekać na rezultaty pozostałych spotkań, piłkarze Legii Warszawa będą musieli po prostu wygrać na trudnym terenie w Szwecji z drużyną Djurgarden IF

Legioniści z pewnością marzą o powtórzeniu takiego wyniku, ale trudy pierwszej części sezonu i spora grupa kontuzjowanych zawodników może zdecydowanie utrudnić zrealizowanie tego zadania.

Dodatkowo w przeddzień meczu ekipa ze stolicy Polski miała spore problemy z wyłowieniem do Szwecji.

Na lotnisku im. Fryderyka Chopina w Warszawie ogłoszono bowiem alert bezpieczeństwa, co spowodowało spore opóźnienie lotu do Sztokholmu.

- Ruch pasażerski na lotnisku Chopina w Warszawie został wstrzymany ze względów bezpieczeństwa. Powodem był niebezpieczny przedmiot znaleziony w bagażu podręcznym u jednej osoby. Trwa częściowa ewakuacja strefy kontroli bagażu. Nie wiadomo, kiedy zostanie wznowiony ruch - poinformował w środę o godzinie 10.20 dziennikarz Mateusz Lizęga z Radia Zet.

Na arbitra głównego meczu Djurgarden IF - Legia Warszawa został wyznaczony David Šmajc ze Słowenii. Na liniach

pomagać mu będą jego rodacy David Gabrovec i Tomaz Cerne, natomiast sędzią technicznym będzie Aleksandar Matković. System VAR obsługiwać będą Asmir Sagrković oraz Matej Jug.

Jagiellonia Białystok powalczy u siebie ze Słoweńcami

Jagiellonia Białystok w dwóch poprzednich meczach fazy zasadniczej Ligi Konferencji zdobyła tylko jeden punkt. Przed tygodniem mistrzowie Polski przegrali na wyjeździe z czeskim zespo-

łem Mlada Bolesław 0:1. Jednak białostoczanie wciąż mają sprawy w swoich rękach i jeśli chcą awansować bezpośrednio do 1/8 finału rozgrywek, muszą pokonać u siebie słoweńską drużynę Olimpija Ljubljana.

W przypadku niepowodzenia Jadze pozostanie gra w 1/16 finału Ligi Konferencji, czyli czekać ją będą dodatkowe 2 mecze, które mogą okazać się sporym problemem w kontekście planów białostoczanie o obronie tytułu mistrza Polski.

Warto zaznaczyć, że Jagiellonia Białystok rywalizuje w fazie zasadniczej europejskich pucharów po raz pierwszy w swojej historii.

Awans do fazy pucharowej Ligi Konferencji już będzie wyjątkowym wyczynem, ale znając trenera Adriana Siemienia można sądzić, że z każdym kolejnym spotkaniem apetyt rośnie i zespół będzie chciał dojść w rozgrywkach najdalej, jak to możliwe.

Na arbitra głównego meczu Jagiellonia Białystok - Olimpija Ljubljana wyznaczony został Luis Godinho z Portugalii. Na liniach pomagać mu będą jego rodacy Rui Teixeira i Pedro Almeida, natomiast sędzią technicznym będzie Miguel

Nogueira. System VAR obsługiwać będą Tiago Martins oraz André Narciso.

Sytuacja w tabeli po pięciu kolejkach

W tabeli Ligi Konferencji przewodzi angielska Chelsea FC, która ma na swoim koncie komplet 15 punktów oraz fenomenalny bilans bramkowy 21:4.

Wyniki pokazują, że ekipa z Londynu jest zdecydowanie najmocniejsza spośród wszystkich zespołów grających w tym sezonie Ligi Konferencji i jest murowanym faworytem do sięgnięcia po trofeum.

Za plecami drużyny The Blues plasuje się portugalska Vitoria Guimaraes, która zgromadziła 13 „oczek”, natomiast podium zamyka mająca punkt mniej włoska ACF Fiorentina.

Legia Warszawa z liczbą 12 „oczek” plasuje się na 4. miejscu. Natomiast Jagiellonia Białystok z dorobkiem 10 „oczek” zajmuje 8. pozycję w tabeli.

Wszystkie czwartkowe mecze 6. kolejki fazy zasadniczej Ligi Konferencji planowo mają się rozpocząć o godz. 21.00.

Transmisje będzie można śledzić na sportowych antenach Polsatu. ©©

SPORT

www.sportowy24.pl

SIATKÓWKA

W trzech grudniowych meczach Plus Ligi Cuprum Stilon Gorzów nie wygrał nawet jednego seta. Słabsza postawa zespołu sprawiła, że spadł na 12. miejsce w tabeli i ma już tylko 7 „oczek” przewagi nad strefą spadkową. Okazja do poprawy nadarzy się już dzisiaj. Na inaugurację 17. serii spotkań stilonowcy podejmą o godz. 17.30 w Arenie Gorzów PGE GiEK Skrę Bełchatów, z którą w pierwszej rundzie przegrali 0:3.



FOT. ROBERT GORBAT

ZAPASY

Po ponad 20 latach trenerkiej pracy Mieczysław Kuryś zdecydował się zakończyć swoją przygodę z Orłętami Trzciel. Klubem będzie teraz kierowała brązowa medalistka IO w Rio de Janeiro Monika Michalik.

To nie jest sezon marzeń gorzowianek. Czy zdołają się przebić do medalowej strefy ligi?

Robert Gorbati
rgorbati@gazetalubuska.pl

KOSZYKÓWKA. Szefowie AZS AJP Gorzów prezentują urzędowy optymizm, lecz kibice wiedzą swoje. Drużyna, która przewyczała do sukcesów, dziś przeżywa kryzys.

Zajmując 6. miejsce w ekstraklasie po pierwszej rundzie rozgrywek, gorzowianki „wypisały się” z lutowego, finałowego turnieju o Orlen Puchar Polski w Sosnowcu. Dziś prawdopodobnie pożegnają się też z EuroCup Women. Trudno bowiem przypuszczać, by w rewanżowym meczu 1/16 finału z Besiktasem w Stambule (początek o godz. 18.00) zdołały odrobić 16-punktową stratę z pierwszego spotkania w Arenie Gorzów (przegrały tu 64:80). A już w najbliższą niedzielę, w niezwykle ważnym spotkaniu o ligowe punkty podejmą o godz. 16.00 VBW Gdynię. Ewentualna powtórka rezultatu z pierwszej rundy (90:71 dla gdynianek) będzie oznaczała, podopieczne trenera Dariusza

Maciejewskiego do minimum ograniczą swoje szanse na wywalczenie przed pierwszą rundą play offów pozycji „silniejszych”, czyli lokaty w czołowej czwórce.

Patrzą w przyszłość z optymizmem

Mimo ujemnego bilansu (4 zwycięstwa i 5 porażek w lidze, 3 wygrane i 4 przegrane w EuroCup Women) trener Maciejewski patrzy w przyszłość z optymizmem.

Kalendarz rozgrywek tak się ułożył, że w pierwszej rundzie z wszystkimi drużynami z czołówki, za wyjątkiem Polkowic, graliśmy na wyjeździe – przypomina. – Tuż przed sezonem wypadła nam ze składu z powodu kontuzji znakomita brazylijska środkowa Stephanie Soares, więc musieliśmy zmienić koncepcję gry. Z nią rywalki nie skakałyby nam pod kosze, a to podstawa sukcesów. Wierzę w dziewczyny i dużo lepszą drugą rundę.



FOT. JAROSŁAW MIŁKOWSKI

Pierwszy mecz z Besiktasem gorzowianki przegrały 64:80

Niedzielny pojedynek z gdyniankami będzie pierwszym w rewanżowej rundzie zasadniczego sezonu.

Ścisk w tabeli

Sytuacja w ligowej tabeli jest taka, że drugi zespół ma nad ósmym tylko dwa zwycięstwa przewagi. Każdy pojedynek posiada więc ogromne znaczenie.

– Chcemy jak najszybciej zapewnić sobie awans do play offów – dodaje Maciejewski. – Wymieniliśmy dwa ogniwa w zespole: za Lauren Hansen i Kennedy Brown ściągnęliśmy Shatori Walker-Kimbrough oraz Diamond Miller. Ale wciąż gramy bez typowego centra, co bardzo utrudnia nam zadanie. Mówiąc obrazowo, robimy zmiany, ba, eksperymenty!, na żywym organizmie. Wciąż się poznajemy, wciąż odkrywamy nowe możliwości poszczególnych zawodniczek. Moim zadaniem jest, by wszystkie treningi były mądre i racjonalne.

Play offy będą w tym sezonie rozgrywane do trzech wygranych. To do minimum ograniczy przypadkowe rozstrzygnięcia.

Nie będzie nowych transferów

Po odejściu Hansen (wciąż pozostaje bez klubu) i Brown (podpisała kontrakt w lidze chińskiej) AZS AJP nie planuje kolejnych transferów. Kadra pierwszego zespołu liczy 11 zawodniczek, w tej liczbie siedem polskich i cztery z zagranicy.

– W tym sezonie następnych ruchów kadrowych już nie będzie – oznajmia prezes gorzowskiego klubu Michał Kugler. – Bardzo przydałaby się nam mocna zawodniczka pod koszem, lecz limit zagranicznych transferów mamy już wyczerpany. A wolnych polskich koszykarek po prostu na rynku nie ma. Kibiców zapewniam, że klub nic nie stracił na rozwiązaniu umów z Hansen i Brown. Paradoksalnie nawet zyskał.

Szef AZS AJP też jest przekonany, że najlepsze w tym sezonie mecze są dopiero przed jego drużyną.

– Ostatnie sześć sezonów kończyliśmy w czołowej czwórce, w tym pięć razy na podium – przypomina. – Wierzę, że i tym razem będzie podobnie. ©©

Na inaugurację sezonu 2025 Falubaz podejmie mistrza, a Stal pojedzie do Rybnika

Jarosław Miłkowski, cekon
jmiłkowski@gazetalubuska.pl

ŻUŻEL. We wtorkowy wieczór poznaliśmy terminarz żużlowej PGE Ekstraligi w sezonie 2025. Rywalizacja rozpocznie się 11 kwietnia.

Publikacja terminarza na kilkanaście dni przed świętami Bożego Narodzenia to już wieloletnia tradycja PGE Ekstraligi. Nie inaczej jest w tym roku.

Sezon 2025 w PGE Ekstralidze rozpocznie się w przedwielkanocny weekend - 11-13 kwietnia. Już na „dzień dobry”, czyli w piątek, Stelmet Falubaz Zielona Góra zmierzy się z aktualnym mistrzem Polski - Motorem Lublin. Stal Gorzów rozegra natomiast mecz w niedzielę. Wyберze się na mecz wyjazdowy do Rybnika. Pierwszy domowy mecz stalowcy rozegrają w wielkanocną niedzielę. Ich rywalem będzie

Aparator Toruń. Tego samego dnia zielonogórzanie wybiorą się do Wrocławia na starcie z wicemistrzem Polski Betardem Spartą.

Do wyczekiwanych przez kibiców w każdym sezonie lubuskich derbów dojdzie 4 maja w Gorzowie i 13 lipca w Zielonej Górze.

Sezon zasadniczy zakończy się w weekend 8-10 sierpnia. Dwa tygodnie później rozpocznie runda finałowa. W przyszłym roku będzie ona wyglądać inaczej niż do tej pory. Po sezonie zasadniczym drużyny zostaną podzielone na dwie grupy. Cztery najlepsze zespoły po rundzie zasadniczej będą rywalizować o medale, a cztery najsłabsze - o utrzymanie w PGE Ekstralidze.

W 2025 roku terminarz to tzw. lustrzane odbicia, co oznacza, że w rundzie rewanżowej rozgrywane będą mecze odwrotnych par w stosunku



FOT. MARIUSZ KAPALA

W 2025 roku derbowe mecze pomiędzy Falubazem Zielona Góra a Stalą Gorzów odbędą się 4 maja i 13 lipca

do pierwszej części sezonu zasadniczego.

Rozgrywki rozpoczynamy tradycyjnie, czwarty rok z rzędu w podobnym terminie, gdyż

jest to drugi weekend kwietnia, a tydzień wcześniej, 4 kwietnia, w terminarzu lokujemy Indywidualne Międzynarodowe Mistrzostwa Ekstraligi - powie-

dział Wojciech Stępniewski, prezes Ekstraligi Żużlowej.

TERMINARZ PGE EKSTRALIGI 2025:

- **1. kolejka** - 11 kwietnia: Częstochowa - Grudziądz, Zielona Góra - Lublin; 13 kwietnia: Toruń - Wrocław, Rybnik - Gorzów.
- **2. kolejka** - 19 kwietnia: Grudziądz - Rybnik, Lublin - Częstochowa; 20 kwietnia: Wrocław - Zielona Góra, Gorzów - Toruń.
- **3. kolejka** - 25 kwietnia: Zielona Góra - Grudziądz, Rybnik - Toruń; 27 kwietnia: Wrocław - Lublin, Częstochowa - Gorzów.
- **4. kolejka** - 2 maja: Lublin - Rybnik, Toruń - Częstochowa; 4 maja: Gorzów - Zielona Góra, Grudziądz - Wrocław.
- **5. kolejka** - 9 maja: Wrocław - Gorzów, Grudziądz - Lublin; 11 maja: Częstochowa - Rybnik, Zielona Góra - Toruń.
- **6. kolejka** - 23 maja: Toruń - Grudziądz, Rybnik - Wrocław; 25 maja: Częstochowa - Zielona Góra, Gorzów - Lublin.
- **7. kolejka** - 30 maja: Wrocław - Częstochowa, Zielona Góra - Rybnik; 1 czerwca: Grudziądz - Gorzów, Lublin - Toruń.
- **8. kolejka** - 6 czerwca: Częstochowa - Wrocław, Rybnik - Zielona Góra; 8 czerwca: Gorzów - Grudziądz, Toruń - Lublin.

- **9. kolejka** - 20 czerwca: Wrocław - Rybnik, Lublin - Gorzów; 22 czerwca: Grudziądz - Toruń, Zielona Góra - Częstochowa.
- **10. kolejka** - 27 czerwca: Gorzów - Wrocław, Lublin - Grudziądz; 29 czerwca: Rybnik - Częstochowa, Toruń - Zielona Góra.
- **11. kolejka** - 11 lipca: Częstochowa - Toruń, Rybnik - Lublin; 13 lipca: Wrocław - Grudziądz, Zielona Góra - Gorzów.
- **12. kolejka** - 18 lipca: Toruń - Rybnik, Gorzów - Częstochowa; 20 lipca: Grudziądz - Zielona Góra, Lublin - Wrocław.
- **13. kolejka** - 25 lipca: Toruń - Gorzów, Częstochowa - Lublin; 27 lipca: Rybnik - Grudziądz, Zielona Góra - Wrocław.
- **14. kolejka** - 8 sierpnia: Gorzów - Rybnik, Lublin - Zielona Góra; 10 sierpnia: Grudziądz - Częstochowa, Wrocław - Toruń.
- **15. kolejka** - 22 i 24 sierpnia (grupa A i B).
- **16. kolejka** - 29 i 31 sierpnia (grupa B); 5 i 7 września (grupa A).
- **17. kolejka** - 5 września (grupa B); 21 września (grupa A).
- **18. kolejka** - 21 września (grupa B); 27 i 29 września (grupa A).
- **Mecze barażowe o miejsce w PGE Ekstralidze w sezonie 2026** - 28 września i 5 października. ©©